



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME
EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.ms.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice] - Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.ms.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości] - Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

WIELKA IZBA

SCORDINO p. WŁOCHOM (Nr 1)

(Skarga nr 36813/97)

WYROK

STRASBOURG

29 marca 2006

Ten wyrok jest prawomocny, ale może zostać poddany zmianom redakcyjnym

W sprawie Scordino p. Włochom (Nr 1),

Europejski Trybunał Praw Człowieka, zasiadając jako Wielka Izba złożona z następujących sędziów:

Pan L. WILDHABER, *Przewodniczący*

Pan C.L. ROZAKIS,

Pan J.-P. COSTA,

Pan Nicolas BRATZA,

Pan B.M. ZUPANČIČ,

Pan L. CAFLISCH,

Pan C. BÎRSAN,

Pan K. JUNGWIERT,

Pan M. PELLONPÄÄ,

Pani M. TSATSA-NIKOLOVSKA,

Pan R. MARUSTE,

Pan S. PAVLOVSKI,

Pan L. GARLICKI,

Pani A. GYULUMYAN,

Pan E. MYJER,

Pan S.E. JEBENS, *sędziowie*,

Pani M. DEL TUFO, *sędzia ad hoc*,

oraz Pan T.L. EARLY, *Zastępca Kanclerza Wielkiej Izby*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lipca 2005 r. oraz w dniu 18 stycznia 2006 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w, wyżej wymienionym jako ostatni, dniu:

POSTĘPOWANIE

1. W sprawie ze skargi (Nr 36813/97) wniesionej przeciwko Republice Włoskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka (“Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (“Konwencja”) przez czterech obywateli Włoch: Giovanni’ego, Elenę, Marię i Giulianę Scordino (“skarżący”), w dniu 21 lipca 1993 r.

2. Skarga początkowo była oznaczona inicjałami G.S. i inni, jednakże później skarżący zgodzili się na ujawnienie swych nazwisk. Skarżący byli reprezentowani przed Trybunałem przez Pana N. Paoletti, z Rzymskiej Rady Adwokackiej. Rząd włoski (“Rząd”) był reprezentowany przez swojego Agentą, Pana I.M. Braguglia, swojego co-Agenta, Pana F. Crisafulli oraz zastępcę co-Agenta, Pana N. Lettieri.

3. Na podstawie art. 1 Protokołu Nr 1 i art. 6 Konwencji skarżący zarzucali, że nastąpiła nieuzasadniona ingerencja w ich prawo do

spokojnego korzystania z ich własności oraz naruszenie ich prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie.

4. Skarga została przesłana do Trybunału w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół Nr 11 do Konwencji (art. 5 § 2 Protokołu Nr 11).

5. Skarga została przydzielona Pierwszej Sekcji Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Pan V. Zagrebelsky, sędzia krajowy z ramienia Włoch, wyłączył swój udział z zasiadania w Wielkiej Izbie (art. 28 Regulaminu). W związku z powyższym Rząd wyznaczył Panią M. Del Tufo jako sędziego *ad hoc* w jego miejsce (art. 27 § 2 Konwencji i art. 29 § 1 Regulaminu).

6. W dniu 27 marca 2003 r., po rozprawie w sprawie dopuszczalności i meritum (art. 54 § 3 Regulaminu), skarga została uznana za dopuszczalną przez Izbę Pierwszej Sekcji, złożoną z następujących sędziów: Pan C.L. Rozakis, Przewodniczący, Pan G. Bonello, Pan P. Lorenzen, Pani N. Vajić, Pani S. Botoucharova, Pani E. Steiner oraz Pani M. Del Tufo, sędzia *ad hoc*, a także Pan S. Nielsen, Zastępca Kanclerza Sekcji.

7. W swoim wyroku z dnia 29 lipca 2004 r. ("wyrok Izby"), Izba postanowiła jednogłośnie oddalić wstępne zastrzeżenie Rządu i stwierdziła jednogłośnie, iż nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji z powodu długości i nierzetelności postępowania. Uznała również, iż miało miejsce naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1 z powodu nieuzasadnionej ingerencji w prawo skarżących do spokojnego korzystania z ich własności.

8. W dniu 26 października 2004 r. Rząd włoski zwrócił się na podstawie art. 43 Konwencji i art. 73 Regulaminu o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby. W dniu 2 lutego 2005 r. Wielka Izba przychyliła się do tego wniosku.

9. Skład Wielkiej Izby został określony zgodnie z przepisami art. 27 § 2 i 3 Konwencji oraz art. 24 Regulaminu.

10. Zarówno skarżący jak i Rząd przedstawili swoje pisemne stanowiska. Dodatkowo wpłynęły uwagi stron trzecich od Rządów: polskiego, czeskiego i słowackiego, które uzyskały zgodę Przewodniczącego na wzięcie udziału w postępowaniu pisemnym (art. 36 § 2 Konwencji i art. 44 § 2 Regulaminu). Skarżący odpowiedzieli na powyższe stanowiska (art. 44 § 5 Regulaminu).

11. Publiczna rozprawa odbyła się w Pałacu Praw Człowieka w Strasburgu, w dniu 29 czerwca 2005 r. (art. 59 § 3 Regulaminu).

Przed Trybunałem stanęli:

(a) w imieniu pozwanego Rządu

Pan N. LETTIERI,

Zastępca co-Agenta;

(b) w imieniu skarżących

Pan N. PAOLETTI, z Rzymskiej Rady Adwokackiej,	<i>Radca,</i>
Pani A. MARI, z Rzymskiej Rady Adwokackiej,	
Pani G. PAOLETTI, z Rzymskiej Rady Adwokackiej	<i>Doradcy.</i>

Trybunał wysłuchał wypowiedzi Pana N. Paoletti, Pani A. Mari i Pana N. Lettieri oraz odpowiedzi Pana Lettieri na pytania sędziów.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

12. Skarżący urodzili się odpowiednio w: 1959 r., 1949 r., 1951 r. i w 1953 r. i mieszkają w Reggio di Calabria.

13. W 1992 r. skarżący odziedziczyli po Panu A. Scordino kilka działek w Reggio di Calabria, ujawnionych w rejestrze gruntów, jako księga nr 111, działki nr 105, 107, 109 i 662. W dniu 25 marca 1970 r. Rada Rejonowa w Reggio di Calabria przyjęła ogólny plan rozwoju, który został zaakceptowany przez Radę Okręgową Kalabrii w dniu 17 marca 1975 r. Działka, której dotyczy niniejsza sprawa, o powierzchni 1,786 m² oznaczona, jako działka 109, na podstawie ogólnego planu rozwoju stała się przedmiotem wywłaszczenia pod zabudowę mieszkaniową. Następnie działka została włączona do strefowego planu rozwoju przyjętego przez Radę Okręgową Kalabrii w dniu 20 czerwca 1979 r.

A. Wywłaszczenie działki

14. W 1980 r. Rada Rejonowa Reggio di Calabria postanowiła, że spółdzielnia, Edilizia Aquila, przeprowadzi prace budowlane na przedmiotowej działce. Postanowieniem z dnia 13 marca 1981 r. organy administracyjne zezwoliły spółdzielni na zajęcie działki.

15. W dniu 30 marca 1982 r. Rada Rejonowa Reggio di Calabria, zgodnie z ustawą nr 385/1980, zaoferowała zaliczkę na poczet odszkodowania za wywłaszczenie, kwota została oszacowana zgodnie z ustawą nr 865/1971. Zaoferowana suma 606.560 lirów (ITL), została obliczona zgodnie z regułami obowiązującymi w stosunku do gruntów rolnych, przyjmując jako podstawę 340 lirów za m², z zastrzeżeniem, że ostateczna kwota odszkodowania zostanie wyliczona, gdy zacznie obowiązywać prawo ustanawiające nowe kryteria odszkodowania za grunty budowlane.

16. Pan A. Scordino odrzucił tę ofertę.

17. W dniu 21 marca 1983 r. Rada Okręgowa wydała nakaz wywłaszczenia w odniesieniu do tego gruntu.

18. W dniu 13 czerwca 1983 r. Rada Rejonowa przedstawiła drugą ofertę wypłaty zaliczki, tym razem była to kwota 785.000 lirów. Oferta ta nie została przyjęta.

19. W wyroku nr 223 z dnia 15 lipca 1983 r. Trybunał Konstytucyjny uznał ustawę nr 385/1980 za niezgodną z Konstytucją, ponieważ poddawała ona kwestę zasądzenia odszkodowania prawu mającemu wejść w życie w przyszłości.

20. W wyniku tego wyroku, ustawa nr 2359/1865, przewidująca, że odszkodowanie za wywłaszczenie powinno odpowiadać wartości rynkowej wywłaszczonego gruntu, zaczęła na powrót obowiązywać.

21. W dniu 10 sierpnia 1984 r. Pan A. Scordino doręczył Radzie Rejonowej formalny wniosek o oszacowanie ostatecznej kwoty odszkodowania zgodnie z ustawą nr 2359/1865. W dniu 16 listopada 1989 r. dowiedział się, że Rada Rejonowa Reggio di Calabria zarządzeniem z dnia 6 października 1989 r. określiła ostateczną kwotę na 88 414.940 lirów (50.000 lirów za m²).

B. Postępowanie o zasądzenie odszkodowania za wywłaszczoną własność

22. W dniu 25 maja 1990 r. Pan A. Scordino, kwestionując kwotę przyznanego mu odszkodowania, wytoczył powództwo przeciwko Radzie Rejonowej i spółdzielni przed Sądem Apelacyjnym w Reggio di Calabria.

23. Argumentował, że kwota oszacowana przez Radę Rejonową była śmiesznie niska w odniesieniu do wartości rynkowej gruntu i domagał się, między innymi, oszacowania odszkodowania zgodnie z ustawą nr 2359/1865. Domagał się też odszkodowania za okres, w którym grunt był zajęty przed wydaniem nakazu wywłaszczenia oraz za tę część gruntu (1.500 m²), która stała się bezużyteczna z powodu robót budowlanych.

24. Przygotowanie sprawy do rozprawy rozpoczęło się w dniu 7 stycznia 1991 r.

25. Spółdzielnia wniosła pismo określające jej stanowisko wraz z zastrzeżeniem, argumentując, że nie może być uważana za stronę w postępowaniu.

26. W związku z faktem, iż Rada Rejonowa nadal nie określiła swojego stanowiska, w dniu 4 lutego 1991 r. Sąd Apelacyjny Reggio di Calabria uznał jej postępowanie za uchybienie procesowe i zarządził oszacowanie wartości działki przez biegłego. Zarządzenie z dnia 13 lutego 1991 r.. powoływało biegłego, który w terminie trzech miesięcy miał przedłożyć swoją opinię.

27. W dniu 6 maja 1991 r. Rada Rejonowa przedstawiła swoje stanowisko i wniosła zastrzeżenie, argumentując, że nie może być uważana za stronę postępowania. Biegły przyjął warunki swojej pracy i został zaprzysiężony.

28. W dniu 4 grudnia 1991 r. biegły przedłożył swoją opinię.

29. W dniu 14 sierpnia 1992 r. ustawa nr 359 z dnia 8 sierpnia 1992 r. weszła w życie ("Pilne środki mające na celu stabilizację finansów publicznych"). Rozdział 5 *bis* tej ustawy ustanawiał nowe kryteria obliczania odszkodowania za wywłaszczenie gruntu budowlanego. Ustawa miała bezpośrednie zastosowanie do toczących się postępowań.

30. Pan A. Scordino zmarł w dniu 30 listopada 1992 r. W dniu 18 września 1993 r. skarżący zadeklarowali wolę kontynuowania postępowania.

31. W dniu 4 października 1993 r. Sąd Apelacyjny Reggio di Calabria ustanowił jeszcze jednego biegłego i poinstruował go, by oszacował odszkodowanie za wywłaszczenie zgodnie z nowymi kryteriami zawartymi w rozdziale 5 *bis* ustawy nr 359/1992.

32. Biegły przedstawił swoją opinię w dniu 24 marca 1994 r., uznając, że rynkowa wartość gruntu w dniu wywłaszczenia wynosiła 165.755 lirów za metr kwadratowy. Zgodnie z nowymi kryteriami zawartymi w rozdziale 5 *bis* ustawy nr 359/1992, właściwe odszkodowanie to 82.890 za metr kwadratowy.

33. Na rozprawie w dniu 11 kwietnia 1994 r. strony zwróciły się o danie im czasu na zgłoszenie uwag do opinii biegłego. Pełnomocnik skarżących przedstawił odrębną opinię biegłego i zauważył, że biegły ustanowiony przez sąd nie obliczył odszkodowania za 1,500 m² gruntu, nie objętego nakazem wywłaszczenia, który stał się bezużyteczny w wyniku prac budowlanych.

34. Na rozprawie w dniu 6 czerwca 1994 r. strony przedstawiły swoje uwagi w odpowiedzi na opinię biegłego. Kolejna rozprawa, wyznaczona na dzień 4 lipca 1994 r., została odroczonej przez sąd z urzędu do dnia 3 października 1994 r., a następnie do dnia 10 listopada 1994 r.

35. Zarządzeniem z dnia 29 grudnia 1994 r. sąd zarządził kolejną opinię biegłego i odroczył rozprawę do dnia 6 marca 1995 r. Następnie jednakże rozprawa była odraczana kilkakrotnie z powodu niedyspozycji sędziego. Na wniosek skarżących sędzia został zmieniony w dniu 29 lutego 1996 r. i na rozprawie w dniu 20 marca 1996 r. strony przedstawiły swoje stanowiska.

36. W wyroku z dnia 17 lipca 1996 r. Sąd Apelacyjny Reggio di Calabria uznał, że skarżący byli uprawnieni do odszkodowania obliczonego zgodnie z rozdziałem 5 *bis* ustawy nr 359/1992, zarówno za grunt formalnie wywłaszczony jak i za ten grunt, który stał się bezużyteczny w rezultacie prac budowlanych. Sąd uznał także, że tak określone odszkodowanie nie powinno być przedmiotem dalszego 40% ustawowego odliczenia, które było stosowane wówczas, gdy właściciel wywłaszczanego gruntu nie podpisał zgody na jego przeniesienie (*cessione volontaria*), stwierdzając, że w sprawie skarżących grunt był już wywłaszczony, kiedy ta ustawa weszła w życie.

37. Konkludując, Sąd Apelacyjny nakazał Radzie Rejonowej i spółdzielni zapłacić skarżącym:

(a) 148 041 540 lirów (82.890 liry za metr kwadratowy za 1.786 m² gruntu) tytułem odszkodowania za wywłaszczenie;

(b) 91 774 043 lirów (75.012 50 za metr kwadratowy za 1.223.45 m²) tytułem odszkodowania za tę część gruntu, która stała się bezużyteczna i została uznana za *de facto* wywłączoną; oraz

(c) odszkodowanie za okres, w którym grunt był zajęty przed wywłaszczeniem.

38. Powyższe kwoty miały być zindeksowane i płatne wraz z odsetkami naliczonymi do dnia wyroku.

39. W dniu 20 grudnia 1996 r. spółdzielnia odwołała się na podstawie prawa, argumentując, że nie może być uważana za stronę postępowania. Odpowiednio w dniach 20 i 31 stycznia 1997 r. odwołania wnieśli skarżący i Rada Rejonowa.

W dniu 30 czerwca 1997 r. spółdzielnia zwróciła się z wnioskiem o zawieszenie egzekucji wyroku Sądu Apelacyjnego. Wniosek ten został oddalony w dniu 8 sierpnia 1997 r.

40. W wyroku z dnia 3 sierpnia 1998 r. złożonym w kancelarii w dniu 7 grudnia 1998 r., Sąd Kasacyjny przychylił się do odwołania spółdzielni, uznając, że nie była stroną postępowania, ponieważ formalnie nie była stroną wywłaszczenia, chociaż odniosła z niego korzyść. Utrzymał w mocy pozostałą część wyroku Sądu Apelacyjnego Reggio di Calabria.

41. W międzyczasie, w dniu 18 czerwca 1997 r., kwota zasądzona przez Sąd Apelacyjny została zdeponowana w Narodowym Banku. W dniu 30 września 1997 r. odliczono od niej podatek w wysokości 20% zgodnie z ustawą nr 413/1991.

C. Postępowanie według Ustawy “Pinto”

42. W dniu 18 kwietnia 2002 r. skarżący wnieśli do Sądu Apelacyjnego Reggio di Calabria skargę na nadmierną długość powyższego postępowania na podstawie ustawy nr 89 z dnia 24 marca 2001 r., zwanej “Ustawą Pinto”.

Skarżący domagali się, aby sąd uznał, iż nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji i nakazał Rządowi i Ministerstwu Sprawiedliwości wynagrodzenie poniesionej przez nich szkody moralnej, którą ocenili na 50.000 euro oraz szkody majątkowej, jaką uważali, że ponieśli w wyniku zastosowania ustawy nr 359/1992 w ich sprawie.

43. Orzeczeniem z dnia 1 lipca 2002 r., złożonym w kancelarii w dniu 27 lipca 2002 r., Sąd Apelacyjny Reggio di Calabria uznał, że długość postępowania była nadmierna. Stwierdził, co następuje:

“... [Natomiast]

“... postępowanie rozpoczęło się w dniu 24 maja 1990 r. i zakończyło w dniu 7 grudnia 1998 r. Było prowadzone w dwóch instancjach sądowych i nie było szczególnie skomplikowane.

Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka można wywnioskować, że do zaakceptowania jest okres trzech lat dla postępowania w pierwszej instancji oraz okres dwóch lat dla postępowania w drugiej instancji.

Skarżący zadeklarowali wolę kontynuowania postępowania, jako spadkobiercy Pana A. Scordino, który zmarł w 1992 r., kiedy rozsądny czas trwania postępowania nie został jeszcze przekroczony.

W związku z powyższym, okres zwłoki powinien być obliczany jedynie w odniesieniu do późniejszego okresu i wynosi trzy lata i sześć miesięcy.

Za zwłokę nie są odpowiedzialni skarżący, a raczej złe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.

Szkoda majątkowa, którą zarzucali skarżący nie została spowodowana długością postępowania i dlatego nie może zostać zrekompensowana.

Mając na względzie powyższe, skarżący są uprawnieni jedynie do odszkodowania za szkodę moralną, jaką ponieśli z powodu długości postępowania, to jest, przedłużającą się niepewność w kwestii wyniku postępowania i stres przeżywany w rezultacie tej niepewności.

Biorąc pod uwagę przedmiot postępowania kwota zasądzona z tytułu szkody moralnej wynosi 2.450 euro.”

44. Sąd Apelacyjny nakazał Ministerstwu Sprawiedliwości zapłacić skarżącym całkowitą sumę 2.450 euro jedynie z tytułu szkody moralnej. W odniesieniu do Rządu, Sąd Apelacyjny uznał, że nie może on być uważany za stronę w postępowaniu.

45. W odniesieniu do podziału kosztów sądowych, Sąd Apelacyjny nakazał Ministerstwu Sprawiedliwości zapłacić 1.500 euro i skarżącym pozostałe 1.500 euro.

46. Skarżący nie odwołali się do Sądu Kasacyjnego. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego stało się prawomocne w dniu 26 października 2003 r.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. W odniesieniu do wywłaszczenia

47. Rozdział 39 ustawy nr 2359/1865 przewidywał, że jeśli grunt został wywłaszczony, to odszkodowanie, które ma zostać wypłacone powinno odpowiadać wartości rynkowej gruntu w czasie wywłaszczenia.

48. Art. 42 Konstytucji w interpretacji Trybunału Konstytucyjnego (zobacz, między innymi, wyrok nr 138 z dnia 6 grudnia 1977 r.), gwarantuje wypłatę odszkodowania za wywłaszczenie, w kwocie niższej niż wartość rynkowa gruntu.

49. Ustawa nr 865/1971 (uzupełniona przez rozdział 4 Dekretu Prawodawczego nr 115/1974, który następnie stał się ustawą nr 247/1974

oraz przez rozdział 14 ustawy nr 10/1977) ustanowiła nowe kryteria: odszkodowanie za jakikolwiek grunt, zarówno grunt rolny jak i budowlany, powinno być wypłacone jak za grunt rolny.

50. W wyroku nr 5 z dnia 25 stycznia 1980 r. Trybunał Konstytucyjny uznał ustawę nr 865/1971 za niekonstytucyjną z tego powodu, że pozwalała ona na takie samo traktowanie dwóch bardzo różnych sytuacji, gdyż przewidywała taką samą formę odszkodowania za grunt budowlany jak za grunt rolny.

51. Zakres orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, uznającego ustawę za niezgodną z prawem, nie ogranicza się do danej sprawy, ale działa *erga omnes*. Działa też wstecz w ten sposób, że ustawa uznana za niekonstytucyjną nie może już wywoływać żadnych skutków, ani być stosowana od dnia publikacji orzeczenia (art. 136 Konstytucji w związku z rozdziałem 1 Aktu Konstytucyjnego nr 1 z 1948 r. i rozdziałem 30(3), ustawy nr 87/1953).

Trybunał Konstytucyjny często wyraźnie wskazywał na retrospektywne działanie orzeczeń stwierdzających niekonstytucyjność (zobacz, między innymi, wyrok nr 127 z dnia 15 grudnia 1966 r.). W związku z tym wskazał, że orzeczenie o niekonstytucyjności może być zrównane z bezpośrednim uchYLENIEM, ponieważ powoduje, iż dana ustawa jest niekonstytucyjna od dnia jej wejścia w życie, uchyla ją i czyni niestosowalną do jakiegokolwiek niezakończonych sytuacji (oraz w stosunku do prawomocnych sytuacji określonych przez prawo). Ponadto, nikt, a w szczególności sądy, nie może opierać się na przepisach, które zostały uznane za niekonstytucyjne, w ocenie danej sytuacji, nawet jeśli ta sytuacja miała miejsce przed stwierdzeniem niekonstytucyjności (zobacz, w tej kwestii, wyrok nr 49 z dnia 2 kwietnia 1970 r. oraz decyzje nr 271 z 1985 r., nr 329 z 1985 r. i nr 94 z 1986 r.).

Podobne orzeczenie zostało wydane przez Sąd Kasacyjny, który stwierdził, że “jeśli prawo zostało uznane za niekonstytucyjne, w żadnych okolicznościach nie może zostać zastosowane, musi być uważane za nigdy nie istniejące, a orzeczenie uznające prawo za niekonstytucyjne działa wstecz w odniesieniu do niezakończonych sytuacji” (Sąd Kasacyjny, część II, 23 czerwca 1979 r.; część V, 15 czerwca 1992 r.).

52. Gdy Trybunał Konstytucyjny uzna prawo za niekonstytucyjne, poprzednio obowiązujące przepisy ponownie wchodzi w życie (*reviviscenza*), zanim one również nie zostaną uznane za niezgodne z Konstytucją.

53. Po tym, jak Trybunał Konstytucyjny wyrokiem nr 5/1980 stwierdził niezgodność z Konstytucją ustawy nr 865/1971, parlament wprowadził w życie ustawę nr 385 z dnia 29 lipca 1980 r., która potwierdziła, tym razem tymczasowo, te kryteria, które zostały uznane za niekonstytucyjne. Według tego prawa odszkodowanie powinno być wypłacone w formie zaliczki, która miałaby być uzupełniona poprzez wpłatę obliczoną na podstawie

przyszłego prawa, które zawierałoby szczegółowe kryteria obliczania odszkodowania za grunt budowlany.

54. W wyroku nr 223 z dnia 15 lipca 1983 r. Trybunał Konstytucyjny uznał ustawę nr 385/1980 za niezgodną z Konstytucją z tego powodu, że zasądzanie odszkodowania za wywłaszczenie gruntu budowlanego poddawała przyszłemu prawu i ponownie wprowadzała w życie – mimo, że jedynie tymczasowo – kryteria odszkodowawcze, które zostały uznane za niekonstytucyjne. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny powtórzył, że prawodawca musi przyjąć, iż ustawa, która została uznana za niezgodną z prawem przestaje działać natychmiast i podkreślił konieczność sformułowania przepisów w sprawie rzeczywistego zasądzania odszkodowania za wywłaszczenie (*serio ristoro*).

55. W wyniku wyroku nr 223/1983, rozdział 39 ustawy nr 2359/1865 zaczął ponownie obowiązywać. W konsekwencji, odszkodowanie wypłacane za grunt budowlany miało odpowiadać jego wartości rynkowej (zobacz, np. Sąd Kasacyjny, Część I, wyrok nr 13479 z dnia 13 grudnia 1991 r.; Część I, wyrok nr 2180 z dnia 22 lutego 1992 r.; wyrok pełnego składu sądu nr 3815 z dnia 29 sierpnia 1989 r.).

56. Rozdział 5 *bis* ustawy nr 359 z dnia 8 sierpnia 1992 r. wprowadził “tymczasowy, wyjątkowy i pilny” środek mający na celu stabilizację finansów publicznych, który miał pozostać w mocy dopóki nie zostaną przyjęte środki strukturalne. Przepis ten miał być stosowany do każdego wywłaszczenia będącego w toku oraz do każdego toczącego się postępowania z nim związanego. Rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992, który został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym w dniu 13 sierpnia 1992 r., wszedł w życie w dniu 14 sierpnia 1992 r.

57. Rozdział 5 *bis* przewiduje, że odszkodowanie za wywłaszczenie gruntu budowlanego ma być obliczane przy użyciu następującej formuły: wartość rynkowa gruntu plus całkowita suma rocznego podatku od gruntu z ostatnich dziesięciu lat podzielona przez dwa, minus 40% odliczenia.

58. W takich wypadkach, odszkodowanie odpowiada 30% wartości rynkowej. Na tę kwotę nakłada się podatek ustawowy w wysokości 20% (zgodnie z rozdziałem 11 ustawy nr 413/1991).

59. 40% odliczenia można uniknąć, jeżeli podstawą wywłaszczenia nie jest nakaz wywłaszczenia, ale dobrowolna zgoda na przeniesienie własności gruntu lub, jak w niniejszej sprawie, jeżeli wywłaszczenie miało miejsce przed wejściem w życie rozdziału 5 *bis* (zobacz wyrok Trybunału Konstytucyjnego nr 283 z dnia 16 czerwca 1993 r.). W takich przypadkach, odszkodowanie odpowiada 50% wartości rynkowej. Od tej kwoty pobierany jest podatek w wysokości 20% (zobacz ustęp 58 powyżej).

60. Trybunał Konstytucyjny uznał, że rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 stosowany wstecz jest zgodny z Konstytucją (wyrok nr 283 z dnia 16 czerwca 1993 r. oraz wyrok nr 442 z dnia 16 grudnia 1993 r.) ze względu na pilny i tymczasowy charakter.

61. Kodeks Przepisów Wywłaszczeniowych (Dekret Prezydenta nr 327/2001, zmieniony następnie przez Dekret Prawodawczy nr 302/2002), który wszedł w życie w dniu 30 czerwca 2003 r., skodyfikował istniejące przepisy i zasady ustanowione przez właściwe orzecznictwo w kwestii wywłaszczenia.

Art. 37 Kodeksu powtarza główne kryteria obliczania odszkodowania za wywłaszczenie zawarte w rozdziale 5 bis ustawy nr 359/1992.

B. W odniesieniu do skargi na przewlekłość postępowania

1. Ustawa nr 89 z dnia 24 marca 2001 r., znana jako "Ustawa Pinto"

62. Zasądzenie słusznego zadośćuczynienia w razie naruszenia wymogu przeprowadzenia postępowania w rozsądnym terminie i zmiana art. 375 Kodeksu postępowania cywilnego.

ROZDZIAŁ II

Słuszne zadośćuczynienie

Dział 2

Uprawnienie do słusznego zadośćuczynienia

"1. Każdy, kto ponosi szkodę majątkową lub moralną w wyniku naruszenia Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ratyfikowanej ustawą nr 848 z dnia 4 sierpnia 1955 r., z powodu nie spełnienia wymogu rozsądnego czasu trwania postępowania zawartego w art. 6 § 1 Konwencji, jest uprawniony do słusznego zadośćuczynienia.

2. Oceniając, czy nastąpiło naruszenie, sąd uwzględnia skomplikowanie sprawy i w jego świetle postępowanie stron i sędziego w kwestiach proceduralnych, a także postępowanie jakiegokolwiek organu, którego udział, bądź przyczynienie się do rozpatrzenia sprawy jest wymagane.

3. Sąd szacuje kwotę szkody zgodnie z art. 2056 Kodeksu cywilnego i stosuje następujące zasady:

(a) jedynie szkoda związana z okresem przekraczającym rozsądny termin, o którym mówi ustęp 1 może być brana pod uwagę;

(b) dodatkowo oprócz wypłaty sumy pieniędzy, naprawienie szkody moralnej następuje przez upublicznienie orzeczenia stwierdzającego naruszenie."

Dział 3

Postępowanie

"1. Roszczenia dotyczące słusznego zadośćuczynienia wnoszą się do sądu apelacyjnego, w którym zasiada sędzia mający kompetencję, na podstawie art. 11 Kodeksu postępowania karnego, do orzekania w sprawach dotyczących członków wymiaru sprawiedliwości w rejonie, w którym sprawa, w której zarzucono naruszenie została rozpatrzona, bądź umorzona co do meritum lub nadal się toczy.

2. Skargę składa w kancelarii sądu apelacyjnego prawnik posiadający pełnomocnictwo szczególne zawierające wszystkie dane zgodnie z art. 125 Kodeksu postępowania cywilnego.

3. Skargę kieruje się przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości, jeżeli zarzucone naruszenie miało miejsce w postępowaniu przed sądami powszechnymi, Ministrowi Obrony, jeżeli miało miejsce w postępowaniu przed sądami wojskowymi i Ministrowi Finansów, jeżeli miało miejsce w postępowaniu toczącym się przed komisarzami podatkowymi. We wszystkich pozostałych przypadkach skargę należy kierować przeciwko Premierowi.

4. Sąd apelacyjny rozpatruje skargę zgodnie z art. 737 i kolejnymi Kodeksu postępowania cywilnego. Skarga wraz z nakazem kierującym sprawę na rozprawę jest doręczana przez skarżącego pozwanemu organowi do wybranej przez niego siedziby biura Adwokatury Państwa (*Avvocatura dello Stato*) najpóźniej na 15 dni przed datą rozprawy przed Izbą.

5. Strony mogą zwracać się do sądu o nakaz przyjęcia całości lub części dokumentów proceduralnych i innych z postępowania, któremu zarzucono naruszenie, do którego odwołuje się dział 2, strony i ich prawnicy są uprawnieni do bycia przesłuchanymi przez sąd na posiedzeniu niejawnym, jeżeli uczestniczą w rozprawie. Strony mogą wносить pisma i dokumenty do pięciu dni przed wyznaczonym terminem rozprawy, bądź do upływu terminu wyznaczonego przez sąd apelacyjny na ten cel na wniosek stron.

6. Sąd wydaje orzeczenie w ciągu czterech miesięcy od złożenia skargi. Odwołanie wnosi się do Sądu Kasacyjnego. Orzeczenie jest natychmiast wykonalne.

7. W takim zakresie, w jakim pozwalają na to środki, wypłata odszkodowania uprawnionym powinna rozpocząć się w dniu 1 stycznia 2002 r.”

Dział 4

Terminy i procedury dotyczące składania wniosków

“Roszczenie słusznego zadośćuczynienia może być wniesione w trakcie postępowania, któremu zarzucono naruszenie lub w ciągu sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie. Roszczenia złożone po tym terminie są przedawnione.”

Dział 5

Komunikowanie

“Jeżeli sąd postanowi uznać skargę, jego orzeczenie jest komunikowane przez kancelarię stronom, Adwokatowi Państwowemu w Sądzie Rewizyjnym w celu umożliwienia mu wszczęcia postępowania wyjaśniającego w kwestii odpowiedzialności i organom odpowiedzialnym za decyzje w kwestii wszczynania postępowania dyscyplinarnego przeciwko urzędnikom państwowym biorącym udział w postępowaniu w jakimkolwiek charakterze.”

Dział 6

Przepisy przejściowe

“1. W ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy każdy, kto wniósł skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka we właściwym terminie, skarżąc się na naruszenie wymogu rozsądnego czasu trwania postępowania zawartego w art. 6 § 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ratyfikowanej ustawą nr 848 z dnia 4 sierpnia 1955, jest uprawniony do wniesienia skargi na podstawie działu 3 niniejszej ustawy, jeżeli skarga nie została dotychczas uznana za dopuszczalną przez Europejski Trybunał. W takich przypadkach skarga do sądu apelacyjnego musi zawierać informację, kiedy została wniesiona do Europejskiego Trybunału.

2. Kancelaria właściwego sądu bezzwłocznie informuje Ministra Spraw Zagranicznych o każdej skardze wniesionej zgodnie z działem 3 w terminie zawartym w ustępie 1 tego działu.”

Dział 7 Przepisy finansowe

“1. Finansowe koszty wdrożenia niniejszej ustawy, które zostały ustalone na kwotę 12.705.000.000 włoskich lirów od 2002 r., zostaną pokryte poprzez uwolnienie funduszy, znajdujących się w trzyletnim budżecie na lata 2001-03 w rozdziale dotyczącym podstawowych zobowiązań krótkoterminowych obliczonych w specjalnym funduszu w prognozie Ministerstwa Skarbu, Gospodarki i Planowania Finansowego z 2001 r. Środki na ten cel zostaną odłożone w depozycie.

2. Ministerstwo Skarbu, Gospodarki i Planowania Finansowego jest uprawnione do tworzenia odpowiednich regulacji budżetowych w drodze dekretu.”

2. Wyciąg z włoskiego orzecznictwa

a) Odejście od precedensu z 2004 r.

63. W wyniku odwołań wniesionych od orzeczeń sądów apelacyjnych w postępowaniach “Pinto” Sąd Kasacyjny w pełnym składzie (*Sezioni Unite*), wydał cztery wyroki (nr 1338, 1339, 1340 i 1341) w dniu 27 listopada 2003 r., których teksty zostały złożone w kancelarii w dniu 26 stycznia 2004 r., uchylające orzeczenia sądu apelacyjnego i przekazujące sprawy do ponownego rozpoznania. Uznał, że orzecznictwo Trybunału Strasburskiego jest wiążące dla włoskich sądów stosujących ustawę nr 89/2001”.

W wyroku nr 1340 potwierdził, między innymi, zasadę, że

“ocena przez sąd apelacyjny szkody moralnej zgodnie z działem 2 ustawy nr 89/2001, chociaż nieodzwrotnie oparta jest na zasadach słuszności, musi być dokonana w prawnie określonych ramach, ponieważ musi uwzględniać kwoty zasądzone w podobnych sprawach przez Trybunał Strasburski. Pewna rozsądna różnica jest dozwolona.”

64. Wyciąg z wyroku nr 1339 pełnego składu Sądu Kasacyjnego złożonego w kancelarii w dniu 26 stycznia 2004 r.

“... 2.- Niniejsza skarga stawia podstawowe pytanie, jaki skutek prawny mają mieć – dla stosowania ustawy z dnia 24 marca 2001 r. nr 89 i w szczególności dla oceny szkody moralnej wynikłej z naruszenia wymogu rozsądnego czasu trwania postępowania – wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Czy mają być uznawane za ogólne wytyczne interpretacyjne, które wspomniany Trybunał ustanowił w odniesieniu do konsekwencji wyżej wymienionego naruszenia, czy też w odniesieniu do konkretnej sprawy, w której Trybunał Europejski miał już okazję wydać wyrok w sprawie zwłoki w wydaniu orzeczenia. ...

Jak zastrzeżono w dziale 2.1 wyżej wymienionej ustawy, fakt prawny, który rodzi uprawnienie do słusznego zadośćuczynienia, przewidzianego prawem, powstaje przez “naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ratyfikowanej zgodnie z ustawą z dnia 4 sierpnia 1955 r. nr 848, poprzez niespełnienie wymogu rozsądnego czasu trwania postępowania, do którego odwołuje się art. 6 ustęp 1 Konwencji.” Innymi słowy ustawa nr 89/2001 określa fakt tworzący uprawnienie do

odszkodowania przez odwołanie się do szczególnego przepisu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Konwencja ta ustanowiła Trybunał (Europejski Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu), aby zapewnić przestrzeganie zawartych w niej przepisów (art. 19). W związku z powyższym należy uznać kompetencję wspomnianego Trybunału do określania i dlatego również do interpretowania powyższych przepisów.

Ponieważ fakt tworzący uprawnienie przyznane ustawą nr 89/2001 stanowi naruszenie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy określenie wszystkich elementów takiego faktu prawnego, który w końcu będzie „doprowadzony do zgodności z prawem” przez Trybunał Strasburski, którego orzecznictwo jest wiążące dla włoskich sądów w zakresie stosowania przez nie ustawy nr 89/2001.

Dlatego też nie jest konieczne stawianie ogólnego problemu związku pomiędzy Europejską Konwencją Praw Człowieka a wewnętrznym systemem sądowym, który Prokurator Generalny (*Procuratore Generale*) wystarczająco omówił w sądzie. Jakąkolwiek opinię można by mieć na temat tego kontrowersyjnego zagadnienia i miejsca Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wśród źródeł prawa krajowego, pewne jest, że bezpośrednie stosowanie we włoskim systemie prawnym przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, na podstawie ustawy nr 89/2001 (tj. art. 6 § 1 w części odnoszącej się do wymogu „rozsądnego czasu trwania postępowania”), nie może odbiegać od wykładni Europejskiego Trybunału dotyczącej tego przepisu.

Argument przeciwny, który pozwalałby na znaczącą różnicę pomiędzy stosowaniem ustawy nr 89/2001 w systemie krajowym i interpretacją Trybunału Strasburskiego prawa do rozsądnego czasu trwania postępowania, pozbawiłby wspomnianą ustawę nr 89/2001 jakiegokolwiek podstawy i spowodowałby naruszenie przez włoskie Państwo art. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zgodnie z którą “Wysokie Układające się Strony zapewnią każdemu człowiekowi podlegającemu ich jurysdykcji prawa i wolności określone w Rozdziale I niniejszej Konwencji” (w tym wspomniany art. 6, który przewiduje prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie).

Przyczyną wprowadzenia w życie ustawy nr 89/2001 była konieczność stworzenia krajowego sądowego środka na naruszenia poszanowania właściwego czasu trwania postępowania, tak, aby działalności Trybunału Strasburskiego nadać charakter subsydiarny, o którym mówi dosłownie Europejska Konwencja Praw Człowieka (art. 35: “Trybunał może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych”). Europejski system ochrony praw człowieka został oparty na zasadzie subsydiarności. Od tej zasady wywodzi się obowiązek Państw, które ratyfikowały Europejską Konwencję Praw Człowieka zagwarantowania jednostkom ochrony praw zawartych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, przede wszystkim w ich wewnętrznym porządku prawnym oraz przed organami ich krajowego systemu sądowego. Ochrona ta musi być “skuteczna” (art. 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka), oznacza to, że musi to być taki środek, który nie powodowałby konieczności odwoływania się do Trybunału Strasburskiego.

Krajowy środek wprowadzony ustawą nr 89/2001 dawniej nie istniał we włoskim systemie, czego konsekwencją było to, że skargi przeciwko Włochom dotyczące naruszenia art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka “zablokowały” (pojęcie użyte przez sprawozdawcę Follieri’ego podczas posiedzenia Senatu w dniu 28 września 2000 r.) Europejski Trybunał. Trybunał Strasburski zauważył, przed wprowadzeniem ustawy nr 89/2001, że wspomniany brak przestrzegania Konwencji przez Włochy “to sytuacja ciągła, której nie zaradzono i w odniesieniu do której skarżący nie dysponują krajowym środkiem. Taka kumulacja naruszeń powoduje

powstanie praktyki niezgodnej z Konwencją” (zobacz cztery wyroki Trybunału wydane w dniu 28 lipca 1999 r. w sprawach *Bottazzi, Di Mauro, Ferrari i A. P.*).

Ustawa nr 89/2001 stwarza krajowy środek, do którego “ofiara naruszenia” (wedle określenia zawartego w art. 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) art. 6 (niespełnienie wymogu rozsądnego czasu trwania postępowania) musi się uciec zanim zwróci się do Europejskiego Trybunału z roszczeniem „słusznego zadośćuczynienia” przewidzianym w art. 41 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, które, w razie istnienia naruszenia, jest zasądzone przez Trybunał jedynie wtedy, „gdy prawo wewnętrzne Wysokiej Umawiającej się Strony zezwala tylko na częściowe naprawienie szkody”. Ustawa nr 89/2001 pozwoliła Europejskiemu Trybunałowi na uznanie za niedopuszczalne skarg wniesionych do niego (łącznie z tymi wniesionymi przed wejściem w życie ustawy) mających na celu uzyskanie słusznego zadośćuczynienia, które przewiduje art. 41 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka za nadmierną długość postępowania (*Brusco p. Włochom*, decyzja z dnia 6 września 2001 r.).

Ten mechanizm implementacji Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i przestrzeganie zasady subsydiarności w odniesieniu do interwencji Europejskiego Trybunału w Strasburgu nie działa jednakże w przypadkach, w których Trybunał uznaje, że konsekwencje stwierdzonego naruszenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie zostały naprawione przez prawo krajowe, bądź zostały naprawione jedynie częściowo, ponieważ w takim przypadku wspomniany art. 41 przewiduje interwencję Europejskiego Trybunału dla ochrony „ofiary naruszenia”. W takich przypadkach indywidualna skarga do Trybunału Strasburskiego oparta na art. 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka jest dopuszczalna (*Scordino i Inni p. Włochom*, decyzja z dnia 27 marca 2003 r.) i Trybunał działa bezpośrednio dla ochrony praw ofiary jeśli uważa, że nie została ona skutecznie ochroniona przez prawo krajowe.

O tym, czy ochrona, jaką daje ofierze prawo krajowe jest wystarczająca, czy nie, decyduje oczywiście Europejski Trybunał, którego powinnością jest zastosowanie art. 41 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, by sprawdzić, czy w razie zaistnienia naruszenia przepisu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka prawo wewnętrzne będzie w stanie naprawić całą szkodę wynikającą z konsekwencji tego naruszenia.

Argument, dzięki któremu, stosując ustawę nr 89/2001, włoski sąd może zastosować inną interpretację od tej, jaką daje Europejski Trybunał przepisom art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, (których naruszenie stanowi fakt uprawniający do odszkodowania przepisane przez wspomniane prawo krajowe) pozwala mniemać, że ofiara naruszenia, która otrzyma odszkodowanie na szczeblu krajowym, uznane przez Europejski Trybunał za wystarczające, musi otrzymać słuszne zadośćuczynienie przewidziane w art. 41 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka od Trybunału. To udaremniałoby cel środka przewidzianego włoskim prawem, ustawą nr 89/2001 i spowodowałoby naruszenie zasady subsydiarności interwencji Trybunału Strasburskiego.

Dlatego też konieczne jest zgodzenie się z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, który w wyżej wymienionej decyzji w sprawie skargi *Scordino* (dotyczącej niewystarczającej ochrony, jaką dają włoskie sądy, stosując ustawę nr 89/2001), potwierdził, że „z zasady subsydiarności wynika, ... że sądy krajowe muszą, kiedy to jest możliwe, interpretować i stosować prawo krajowe zgodnie z Konwencją”.

... Dokumenty przygotowawcze ustawy nr 89/2001 są nawet bardziej precyzyjne. W sprawozdaniu dotyczącym ustawy Senatora Pinto (postępowanie Senatu nr 3813 z dnia 16 lutego 1999 r.) stwierdza się, że mechanizm odszkodowawczy zaproponowany w inicjatywie ustawodawczej (a następnie przyjęty ustawą) zabezpiecza skarżącemu “ochronę analogiczną do tej, jaką miałby przed międzynarodowym trybunałem”, ponieważ bezpośrednio odwołanie do art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka umożliwia przeniesienie na szczebel krajowy “ograniczeń stosowania tej samej zasady, jaka istnieje na szczeblu międzynarodowym, ograniczeń, które zależą głównie od Państwa i od rozwoju orzecznictwa organów strasburskich, a w szczególności Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, którego definicje muszą przewodzić ... sądowi krajowemu w określaniu tych granic”.

... 6. – Rozważania przedstawione w rozdziałach 3-5 dokumentu odnoszą się w ogólności do wagi przewodnictwa interpretacyjnego Europejskiego Trybunału w implementowaniu ustawy nr 89/2001 w odniesieniu do odszkodowania za szkodę moralną.

W tym szczególnym przypadku, jednakże, jakakolwiek możliwość wyłączenia przez sąd krajowy szkody moralnej (pomimo stwierdzenia naruszenia art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) musi zostać uznana za nieistniejącą, ponieważ została wykluczona wcześniejszą decyzją Europejskiego Trybunału, który w odniesieniu do tego samego postępowania stwierdził już, że nieuzasadniona zwłoka w rozpatrzeniu sprawy miała konsekwencje w postaci szkody moralnej poniesionej przez skarżącego, którą Trybunał naprawił w odniesieniu do określonego okresu czasu. Z takiej decyzji Europejskiego Trybunału wynika, że jeżeli sąd krajowy stwierdził, że naruszenie było kontynuowane w dalszym okresie, skarżący nadal ponosił szkodę moralną, która musi zostać naprawiona przez zastosowanie ustawy nr 89/2001.

Dlatego też nie można utrzymywać – jak uczynił to Sąd Apelacyjny w Rzymie – że odszkodowanie się nie należy, ponieważ postępowanie dotyczyło niewielkich kwot. Takie uzasadnienie, niezależnie od tego, że zostało uznane za nieważne poprzez fakt, że Europejski Trybunał orzekł, że szkoda moralna powstała z powodu zwłoki w działaniu, jest w każdym razie niewłaściwe, ponieważ kwota, o którą chodzi w postępowaniu, w którym stwierdzono niespełnienie wymogu rozsądnego czasu trwania nie może skutkować wyłączeniem szkody moralnej, gdyż napięcie i stres wynikające z długości postępowania zwykle również ma miejsce w sprawach, które dotyczą drobnych kwot; aspekt ten może skutkować zredukowaniem kwoty odszkodowania, ale nie całkowitym jego wykluczeniem.

7 – Konkludując, zaskarżone orzeczenie musi zostać uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzymie, który w innym składzie zasądzi wypłatę skarżącemu odszkodowania za szkodę moralną z powodu naruszenia wymogu rozsądnego czasu trwania postępowania jedynie za okres po dniu 16 kwietnia 1996 r., biorąc jako punkt odniesienia kwoty wypłacane w ramach tego rodzaju odszkodowań przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, które mogą się różnić jedynie w rozsądnym stopniu (ETPC, dnia 27 marca 2003 r., *Scordino p. Włochom*)”.

b. Orzecznictwo dotyczące przeniesienia prawa do odszkodowania

i) Wyrok Sądu Kasacyjnego nr 17650/02 złożony w kancelarii w dniu 15 października 2002 r.

65. Sąd Kasacyjny uznał, co następuje:

“...Jeżeli ofiara nadmiernie długiego postępowania zmarła przed wejściem w życie ustawy nr 89 z 2001r. [znanej jako “Ustawa Pinto”] wyklucza to przejście prawa do odszkodowania [do słusznego zadośćuczynienia] na spadkobierców zgodnie z ogólną zasadą, że osoba zmarła nie może nabyć prawa przewidzianego przez ustawę uchwaloną po jej śmierci...”

ii) Wyrok Sądu Kasacyjnego nr 5264/03 złożony w kancelarii w dniu 4 kwietnia 2003 r.

66. Sędziowie Sądu Kasacyjnego zauważyli, że prawo do odszkodowania za naruszenie prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie wynika z Ustawy Pinto. Mechanizm ustanowiony europejskim standardem nie umożliwiał skarżącym wszczęcia postępowania przed sądami krajowymi. Zgodnie z powyższym prawo do „słusznego zadośćuczynienia” nie mogło zostać, ani nabyte, ani przeniesione przez osobę, która już nie żyła w chwili wejścia w życie Ustawy Pinto. Fakt, że osoba zmarła podczas swojego życia wniosła skargę do Trybunału Strasburskiego nie miał znaczenia. Rozdział 6 Ustawy Pinto nie ustanowił, jak utrzymywali skarżący, standardu proceduralnego przenoszącego uprawnienia z Europejskiego Trybunału do sądów krajowych.

iii) Zarządzenie Sądu Kasacyjnego nr 11950/04 złożone w kancelarii w dniu 26 czerwca 2004 r.

67. W niniejszej sprawie dotyczącej możliwości przeniesienia na spadkobierców prawa do odszkodowania wynikającego z naruszenia art. 6 § 1 ze względu na nadmierną długość postępowania, Wydział I Sądu Kasacyjnego przekazał sprawę do rozpatrzenia przez pełny skład sądu, wskazując, iż zaistniał konflikt pomiędzy autorytetami orzecznymi, to jest, pomiędzy postawą zawężającą przyjętą przez Sąd Kasacyjny we wcześniejszych wyrokach dotyczących spadkobierców i Ustawy Pinto a czterema wyrokami wydanymi przez Sąd Kasacyjny w pełnym składzie w dniu 26 stycznia 2004 r. do tego stopnia, że mniej zawężająca interpretacja mogłaby prowadzić do wniosku, że to prawo do odszkodowania istniało zanim Włochy ratyfikowały Europejską Konwencję w dniu 4 sierpnia 1955 r.

Iv) Wyciąg z wyroku nr 28507/05 Sądu Kasacyjnego w pełnym składzie złożonego w kancelarii w dniu 23 grudnia 2005 r.

68. W sprawie, w której zarządzono wspomniane wyżej przeniesienie do rozpatrzenia przez pełny skład sądu (zobacz poprzedni ustęp) Sąd Kasacyjny, zasiadając w pełnym składzie, ustanowił następujące zasady zapobiegające wydawaniu przez sądy dalszych kłócących się ze sobą orzeczeń:

(i) Ustawa nr 848 z dnia 4 sierpnia 1955 r., którą ratyfikowano Konwencję i która wprowadziła ją w życie, wprowadziła do krajowego

porządku prawnego podstawowe prawa należące do kategorii praw przyznanych jednostce przez prawo publiczne, przewidzianych w Rozdziale 1 Konwencji i które odpowiadają w dużym stopniu tym zawartym w art. 2 Konstytucji. W tym względzie przepisy Konwencji mają charakter potwierdzający i objaśniający. ...

(ii) Konieczne jest stałe powtarzanie zasady, że czyn uprawniający do odszkodowania przewidzianego przez prawo krajowe odpowiada naruszeniu przepisu zawartego w art. 6 Konwencji, który stosuje się bezpośrednio w systemie prawa krajowego.

Nie można stwierdzić, że istnieje różnica pomiędzy prawem do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, wprowadzonym przez Europejską Konwencję Praw Człowieka (czy nawet, jako istniejącą wcześniej, chronioną konstytucyjnie wartością) i prawem do słusznego naprawienia szkody, które zostało przypuszczalnie wprowadzone jedynie przez Ustawę Pinto, jak dalece ochrona, którą dają sądy krajowe nie odbiega od tej wcześniej zapewnionej przez Trybunał Strasburski, sądy krajowe będąc zobowiązane do zgodności z orzecznictwem Europejskiego Trybunału. ...

(iii) W związku z powyższym prawo do słusznego wynagrodzenia za szkodę poniesioną na skutek nadmiernie długiego postępowania przed wejściem w życie ustawy nr 89/2001 musi być uznawane przez sądy krajowe także na korzyść spadkobierców strony, która wszczęła postępowanie przed tą datą, pod warunkiem, że nie wniesiono skargi do Trybunału Strasburskiego i Trybunał nie wydał decyzji w sprawie dopuszczalności. ...

3. Wyrok Sądu Kasacyjnego nr 18239/04, złożony w kancelarii w dniu 10 września 2004 r., w sprawie prawa do odszkodowania dotyczącego jednostek prawnych

69. Ten wyrok Sądu Kasacyjnego dotyczył odwołania Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego zasądającego odszkodowanie za szkodę moralną osobie prawnej. Sąd Kasacyjny odniósł się do decyzji wydanej w sprawie *Comingersoll p. Portugalii* [GC], nr 35382/97, ECHR 2000-IV i po odwołaniu się do czterech wyroków wydanych przez sąd w pełnym składzie w dniu 26 stycznia 2004 r., uznał, że jego własne orzecznictwo nie było zgodne z orzecznictwem Europejskiego Trybunału. Uznał, że nie było przeszkód prawnych do zasądzenia słusznego zadośćuczynienia „osobom” prawnym zgodnie z kryteriami Trybunału Strasburskiego. W związku z powyższym, ponieważ Sąd Apelacyjny prawidłowo orzekł w sprawie, odwołanie zostało oddalone.

4. Wyrok Sądu Kasacyjnego nr 8568/05, złożony w kancelarii w dniu 23 kwietnia 2005 r., domniemanie istnienia szkody moralnej

70. Sąd Kasacyjny poczynił następujące uwagi:

“... [Zważywszy, że] szkoda moralna jest zwykłym, aczkolwiek nie automatycznym następstwem naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, uznaje się (bezpośrednio, bądź przez domniemanie), że ma ona miejsce bez konieczności szczególnego jej udowadniania, na podstawie obiektywnego faktu naruszenia, pod warunkiem, że nie zachodzą szczególne okoliczności wskazujące na brak jakiegokolwiek szkody w danej sprawie (Cass. A.P. 26 stycznia 2004 r. nr 1338 i 1339).

- ocena odszkodowania za szkodę moralną na zasadzie słuszności jest przedmiotem – na podstawie szczególnego odwołania zawartego w Rozdziale 2 ustawy nr 89 z dnia 24 marca 2001 r. do art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (ratyfikowanej ustawą nr 848 z dnia 4 sierpnia 1955 r.) – wymogu zgodności z Konwencją, zgodnie z interpretacją Trybunału Strasburskiego (niezgodność skutkowałaby naruszeniem prawa), dlatego też kwota odszkodowania musi, jak dalece jest to możliwe, być porównywalna w rzeczywistości, nie tylko formalnie z kwotami zasądzanymi w podobnych sprawach przez Europejski Trybunał. Możliwe jest powołanie się na szczególne okoliczności zaistniałe w danej sprawie, pod warunkiem, że jest to uzasadnione, nie przesadne i racjonalne (Cass. A.P. 26 stycznia 2004 nr 1340). ...

- rozbieżność w metodzie obliczania [pomiędzy orzecnictwem Trybunału i Rozdziałem 2 Ustawy Pinto] nie powinna mieć wpływu na ogólny cel ustawy nr 89 z 2001 r., jakim jest zasądzenie odpowiedniego odszkodowania za naruszenie prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie (cel uznany przez Europejski Trybunał, między innymi w decyzji z dnia 27 marca 2003 r. w sprawie *Scordino p. Włochom* (skarga nr 36813/97)) i w związku z powyższym nie można mieć żadnych wątpliwości jeśli chodzi o zgodność standardów krajowych ze zobowiązaniami międzynarodowymi, które przyjęła Republika Włoch, ratyfikując Europejską Konwencję i uznając formalnie, również na poziomie konstytucyjnym zasadę zawartą w art. 6 § 1 tej Konwencji ...”

III. INNE WŁAŚCIWE PRZEPISY

A. Trzecie roczne sprawozdanie w sprawie nadmiernej długości postępowania sądowego we Włoszech za 2003 r. (sądownictwo administracyjne, cywilne i karne)

71. W raporcie CM/Inf/DH(2004)23, zmienionym w dniu 24 września 2004 r., Zastępcy Ministrów poczynili następujące uwagi, oceniając środek Pinto:

“...11. W odniesieniu do środka krajowego wprowadzonego w 2001 r. “Ustawą Pinto”, pozostaje nadal kilka braków zwłaszcza w związku ze skutecznością środka i jego zastosowaniem zgodnym z Konwencją: w szczególności ustawa ta nie przewiduje przyspieszenia toczącego się postępowania. ...

109. Badając pierwsze roczne sprawozdanie, Komitet Ministrów wyraził zaniepokojenie faktem, że regulacja ta nie przewiduje przyspieszenia postępowania, a jej stosowanie stwarza ryzyko jeszcze większego obciążenia sądów apelacyjnych. ...

112. Należy wskazać, że w ramach badania drugiego sprawozdania rocznego, Komitet Ministrów zauważył z niepokojem, że Konwencja nie ma bezpośredniego skutku i zwrócił się do włoskich organów, aby zintensyfikowały swoje wysiłki na szczeblu krajowym, jak również swoje kontakty z różnymi ciałami Rady Europy właściwymi w tej kwestii. ...”

B. Uchwała Tymczasowa ResDH(2005)114 w sprawie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i decyzji Komitetu Ministrów w 2183 sprawach przeciwko Włochom związanych z nadmierną długością postępowania sądowego

72. W niniejszej Uchwale Tymczasowej Zastępcy Ministrów wskazali, co następuje:

“Komitet Ministrów

Zauważywszy ...

“...ustanowienie krajowego środka przewidującego odszkodowanie w sprawach dotyczących nadmiernej długości postępowania, w 2001 r. (“Ustawa Pinto”), jak również niedawny rozwój orzecznictwa Sądu Kasacyjnego zwiększający bezpośredni skutek orzecznictwa Europejskiego Trybunału we włoskim systemie prawnym, jednocześnie zauważając, że środek ten nadal nie umożliwia przyspieszenia postępowania, jako skutecznego wynagrodzenia dla wszystkich poszkodowanych;

Podkreślając, że ustanowienie środków krajowych nie zwalnia państw z ich ogólnego zobowiązania do rozwiązywania problemów strukturalnych powodujących naruszenia;

Uznając, że pomimo podjętych starań, liczne elementy nadal wskazują, że rozwiązanie problemu nie nastąpi w krótkiej przyszłości (o czym świadczą w szczególności dane statystyczne, nowe sprawy wniesione zarówno do sądów krajowych jak i do Europejskiego Trybunału, informacje zawarte w sprawozdaniach rocznych przedkładanych przez Rząd Komitetowi oraz w sprawozdaniach Prokuratora Generalnego w Sądzie Kasacyjnym); ...

Podkreślając wagę, jaką Konwencja przywiązuje do prawa do rzetelnego sądownictwa w społeczeństwie demokratycznym i przywołując, że problem nadmiernej długości postępowania sądowego, z powodu jego stałego utrzymywania się i zakresu, stwarza prawdziwe niebezpieczeństwo dla poszanowania rządów prawa we Włoszech; ...

PONAGLA włoskie władze do zwiększenia ich zaangażowania politycznego i uczynienia skutecznym priorytetem spełnienie zobowiązań Włoch wynikających z Konwencji i wyroków Trybunału, do zagwarantowania prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie wszystkim osobom znajdującym się pod włoską jurysdykcją. ...”

C. Europejska Komisja do spraw Skuteczności Wymiaru Sprawiedliwości (CEPEJ)

73. Europejska Komisja ds. Skuteczności Wymiaru Sprawiedliwości została ustanowiona w Radzie Europy Uchwałą Res(2002)12 w celu (a)

poprawy skuteczności i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości Państw członkowskich dla zapewnienia każdemu znajdującemu się pod ich jurysdykcją możliwości skutecznego dochodzenia swych praw, w ten sposób zwiększając zaufanie obywateli do systemu sprawiedliwości i (b) umożliwiając lepszą implementację instrumentów międzynarodowych Rady Europy w sprawie skuteczności i rzetelności wymiaru sprawiedliwości.

74. W swoim programie ramowym (CEPEJ (2004) 19 Rev 2 § (7) CEPEJ zauważyła, że “mechanizmy, które ograniczają się do odszkodowania są zbyt słabe i niewystarczające, aby zachęcać Państwa do zmiany sposobu ich działania i przewidują jedynie odszkodowanie po fakcie w przypadku udowodnienia naruszenia, zamiast próbować znaleźć rozwiązanie problemu przewlekłości.”

PRAWO

I. W ODNIESIENIU DO ZARZUCANEGO NARUSZENIA ART. 1 PROTOKOŁU NR 1

75. Skarżący skarżyli się na podwójne naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1, który przewiduje:

“Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności chyba, że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków, bądź innych należności lub kar pieniężnych.”

76. Skarżący zarzucali, że zostali obciążeni w nadmierny sposób z powodu nieodpowiedniej kwoty odszkodowania za wywłaszczenie, która została obliczona zgodnie z kryteriami zawartymi w rozdziale 5 *bis* ustawy nr 359/1992.

77. Skarżyli się też na wsteczne stosowanie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992.

A. Kwota odszkodowania zasądzona skarżącym

1. Czy nastąpiła ingerencja w prawo własności

78. Jak już to kilkakrotnie stwierdzał, Trybunał powtarza, że art. 1 Protokołu Nr 1 zawiera trzy odrębne reguły: “reguła pierwsza, zawarta w pierwszym zdaniu pierwszego ustępu, ma charakter ogólny i wyraża zasadę spokojnego korzystania z własności; reguła druga, zawarta w drugim zdaniu

pierwszego ustępu mówi o pozbawieniu własności i poddaje je pewnym warunkom; reguła trzecia, zawarta w drugim ustępie, uznaje, że Układające się Państwa są uprawnione, między innymi do kontrolowania korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym... . Reguły te nie są “odrębne” w tym sensie, że nie są powiązane: reguły druga i trzecia, które dotyczą szczególnych przypadków ingerowania w prawo do spokojnego korzystania z własności zostały skonstruowane w świetle zasad zawartych w pierwszej regule” (zobacz, między innymi, *James i Inni p. Wielkiej Brytanii*, orzeczenie z dnia 21 lutego 1986 r., Series A nr 98, str. 29-30, § 37, które częściowo powtarza uzasadnienie Trybunału z orzeczenia *Sporrong i Lönnroth p. Szwecji*, z dnia 23 września 1982 r., Series A nr 52, str. 24, § 61; zobacz również *Święte Monastyny p. Grecji*, wyrok z dnia 9 grudnia 1994 r., Series A nr 301-A, str. 31, § 56; *Iatridis p. Grecji* [GC], nr 31107/96, § 55, ECHR 1999-II; i *Beyeler p. Włochom* [GC], nr 33202/96, § 106, ECHR 2000-I).

79. Wielka Izba zauważa, że Rząd nie kwestionuje ustaleń Izby, która uznała, że w niniejszej sprawie nastąpiło pozbawienie własności w znaczeniu, o którym mówi drugie zdanie art. 1 Protokołu Nr 1 (zobacz ustęp 84 wyroku Izby).

80. Wielka Izba zgadza się z analizą Izby poczynioną w tej kwestii. Dlatego też musi teraz rozstrzygnąć, czy zaskarżona ingerencja była uzasadniona w świetle tego przepisu.

2. Uzasadnienie ingerencji w prawo własności

a) “Przewidziana przez prawo” i “w interesie powszechnym”

81. Bezsporne jest, że skarżący zostali pozbawieni własności zgodnie z prawem, a wywłaszczenie nastąpiło w uprawnionym celu w interesie powszechnym.

b) Proporcjonalność ingerencji

i. Wyrok Izby

82. W swoim wyroku z dnia 29 lipca 2004 r. (zobacz ustępy 98-103 wyroku Izby) Izba doszła do następujących wniosków:

“Trybunał zauważa, że skarżący otrzymali najwyższą możliwą kwotę odszkodowania dostępną na podstawie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992. Dalszego 40% odliczenia nie zastosowano w niniejszej sprawie ...

Trybunał zauważa również, że ostateczna kwota odszkodowania wyniosła 82.890 lirów za metr kwadratowy, podczas gdy wartość rynkowa gruntu wynosiła 165.755 lirów za metr kwadratowy ...

Dodatkowo, na tę kwotę nałożono podatek w wysokości 20% ...

Na koniec, Trybunał nie przeoczył również tego, ile czasu upłynęło od wywłaszczenia do ostatecznego oszacowania odszkodowania ...

Mając na względzie margines swobody, jaki daje organom krajowym art. 1 Protokołu Nr 1, Trybunał uważa, że cena zapłacona skarżącym nie ma racjonalnego związku z wartością wywłaszczonej własności (zobacz *Papachelas p. Grecji* [GC], nr 31423/96, § 49, ECHR 1999-II, i *Platakou p. Grecji*, nr 38460/97, § 54, ECHR 2001-I). Z tego wynika, że właściwa równowaga nie została zachowana.

W związku z powyższym nastąpiło naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1.”

ii. Oświadczenia stających przed Trybunałem

α) Skarżący

83. Skarżący zwrócili się do Wielkiej Izby o poparcie wyroku Izby, argumentując, że otrzymane przez nich odszkodowanie nie jest proporcjonalne do wartości ich własności. Zauważyli, że odszkodowanie zasądzone im za wywłaszczenie przez sądy krajowe wyniosło połowę wartości rynkowej gruntu. Kwota ta następnie została zmniejszona przez nałożenie 20 % podatku na podstawie ustawy nr 413/1991.

84. Skarżący zauważyli, że odszkodowanie za wywłaszczenie zostało obliczone zgodnie z kryteriami zawartymi w rozdziale 5 *bis* ustawy nr 359/1992. Przepis ten przewidywał takie samo odszkodowanie za wszystkie rodzaje gruntu bez względu na to do jakich prac w interesie powszechnym dany grunt został przeznaczony, jakie były cele oraz okoliczności wywłaszczenia.

85. Skarżący twierdzili również, że ich grunt został wywłaszczony w celu umożliwienia spółdzielni wybudowania osiedla dla osób prywatnych, które zgodnie z prawem krajowym (rozdział 20 ustawy nr 179/1992), mogłyby sprzedać swoje mieszkania wedle ich wartości rynkowej pięć lat później. Zatem wywłaszczenie gruntu skarżących nastąpiło na korzyść osób prywatnych.

86. Na koniec skarżący wskazali, że Trybunał Konstytucyjny uznał, że dane kryteria odszkodowawcze, biorąc pod uwagę ich tymczasowy charakter, były zgodne z Konstytucją. Rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 pozostał w mocy do dnia 30 czerwca 2003 r. i został włączony do Kodeksu Ustaw Wywłaszczeniowych, który wszedł w życie w tym dniu.

β) Rząd

87. Rząd zakwestionował konkluzje Izby w tym względzie.

88. Zauważył, że obliczając odszkodowanie za wywłaszczenie, znaleziono równowagę pomiędzy interesem prywatnym i powszechnym. W związku z powyższym właściwe odszkodowanie mogło być niższe niż wartość rynkowa danego gruntu, ponieważ tak rzeczywiście uznał Trybunał Konstytucyjny (wyroki nr 283 z dnia 16 czerwca 1993 r., nr 80 z dnia 7 marca 1996 r. i nr 148 z dnia 30 kwietnia 1999 r.).

89. Opierając się na wyrokach Trybunału w sprawach *Święte Monastypy p. Grecji*, wyrok z dnia 9 grudnia 1994 r., Series A nr 301-A; *Papachelas p. Grecji* [GC], nr 31423/96, ECHR 1999-II; *Lithgow i Inni p. Wielkiej*

Brytanii, wyrok z dnia 8 lipca 1986 r., Series A, nr 102; i *James i Inni p. Wielkiej Brytanii* (cytowane powyżej), Rząd przedłożył, że niniejsza skarga powinna zostać rozpatrzona w świetle zasady, że Konwencja nie wymaga odszkodowania w pełnej wysokości wartości rynkowej własności i że odszkodowanie w kwocie rozsądnie związanej z wartością rynkową wystarcza dla zadośćuczynienia właściwej równowadze.

Mając na względzie margines swobody pozostawiony Państwom, trudno było powierzyć Trybunałowi zadanie oceny racjonalnej wysokości odszkodowania za wywłaszczenie, ponieważ Trybunał znajdował się “zbyt daleko od ekonomicznej i społecznej rzeczywistości danego państwa i w związku z tym nie mógł uniknąć ryzyka arbitralności”.

90. Uznając, że kwota zasądzona skarżącym była dużo mniejsza od wartości gruntu, Rząd przedłożył, że nie była niedostateczna oraz że różnica pomiędzy wartością rynkową i wypłaconym odszkodowaniem była rozsądna i usprawiedliwiona.

Rząd wskazał, że w związku z tym zwrot kwoty mniejszej niż wynosi pełna wartość rynkowa, jak przewiduje rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992, odzwierciedla „ducha wspólnoty” i „aktualne dążenia polityczne”, aby stworzyć system wychodzący poza tradycyjny dziewiętnastowieczny liberalizm.

Rząd zauważył, że „wartość rynkowa” to niejasne i niepewne kryterium, zależne od wielu zmiennych i zasadniczo subiektywne: mogłyby na nie wpływać np. warunki finansowe sprzedającego, bądź szczególnie silne zainteresowanie kupującego. Ponadto, przyjmując, że grunt był zwykle wyceniany na podstawie porównawczego przeglądu transakcji dotyczących własności w danym okresie w odniesieniu do gruntu podobnego rodzaju, taki przegląd nie przenosiłby subiektywnych elementów różnych transakcji.

91. Rząd twierdził, że w każdym razie wartość rynkowa gruntu była jednym z czynników branych pod uwagę przy obliczaniu odszkodowania, którego dokonywały sądy krajowe zgodnie z rozdziałem 5 *bis* ustawy nr 359/1992. Wedle tego przepisu wartość rynkowa była regulowana przez inne kryterium, a mianowicie koszt dzierżawy terenu obliczaną na podstawie wartości zawartej w rejestrze gruntów.

92. Na zakończenie Rząd zwrócił się do Wielkiej Izby o uznanie systemu zastosowanego w niniejszej sprawie dla obliczenia odszkodowania wypłacanego za wywłaszczenie za rozsądny i spełniający wymóg właściwej równowagi.

iii. Ocena Trybunału

α Podsumowanie właściwych zasad

93. Ingerencja w prawo do spokojnego korzystania z własności musi spełniać warunek równowagi pomiędzy wymaganiami ogólnego interesu społeczeństwa i wymogami ochrony podstawowych praw jednostek (zobacz

między innymi *Sporrong i Lönnroth*, cytowany powyżej, str. 26, § 69). Problem, jak osiągnąć tę równowagę, odzwierciedla struktura art. 1 jako całość, w tym drugie zdanie, które powinno być czytane w świetle ogólnej zasady przedstawionej w pierwszym zdaniu. W szczególności musi istnieć rozsądny związek proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami i wytyczonym celem, który ma zostać zrealizowany przez jakiekolwiek środki zastosowane przez Państwo, w tym środki pozbawiające osobę jej własności (zobacz *Pressos Compania Naviera S.A. i Inni p. Belgii*, wyrok z dnia 20 listopada 1995 r., Series A nr 332, str. 23, § 38; *Były Król Grecji i Inni p. Grecji* [GC], nr 25701/94, §§ 89-90, ECHR 2000-XII; i *Sporrong i Lönnroth*, cytowany powyżej, str. 28, § 73).

94. Rozstrzygając, czy ten wymóg został spełniony, Trybunał uznaje, że Państwo posiada szeroki margines swobody w odniesieniu do wyboru środków wykonawczych i ustalenia, czy skutki wykonania są uzasadnione interesem powszechnym dla osiągnięcia celu ustawy, o którą chodzi (zobacz *Chassagnou i Inni p. Francji* [GC], nr 25088/94, 28331/95 i 28443/95, § 75, ECHR 1999-III). Niemniej jednak, Trybunał nie może zrzec się swojego uprawnienia do kontroli i musi rozstrzygnąć, czy wymagana równowaga została utrzymana w sposób zgodny z prawem skarżących do spokojnego korzystania z ich własności, w rozumieniu pierwszego zdania art. 1 Protokołu Nr 1 (zobacz *Jahn i Inni p. Niemcom* [GC], nr 46720/99, 72203/01 i 72552/01, § 93, zostaną opublikowane w ECHR 2005).

95. Warunki odszkodowania wedle właściwego prawa są związane z oceną, czy kwestionowany środek respektuje zasadę równowagi i czy nie powoduje nadmiernego obciążenia skarżących. W związku z tym Trybunał uznał już, że zabranie własności bez zapłaty kwoty będącej w rozsądnym związku z jej wartością stanowiłoby zwykle nieproporcjonalnie dużą ingerencję, a całkowity brak odszkodowania mógłby zostać uznany za usprawiedliwiony na podstawie art. 1 Protokołu Nr 1 jedynie w wyjątkowych okolicznościach (zobacz sprawę *Święte Monastyny*, cytowaną powyżej, str. 35, § 71, i *Były Król Grecji*, cytowaną powyżej, § 89). Art. 1 Protokołu Nr 1 nie gwarantuje jednakże prawa do pełnego odszkodowania w każdych okolicznościach (zobacz sprawę *James i Inni*, cytowaną powyżej, str. 36, § 54, i *Broniowski p. Polsce* [GC], nr 31443/96, § 182, ECHR 2004-V).

96. Podczas, gdy prawdą jest, że w wielu przypadkach zgodnego z prawem wywłaszczenia, jakim jest wyraźne wywłaszczenie gruntu pod budowę drogi lub dla innych celów “w interesie powszechnym”, jedynie pełne odszkodowanie może zostać uznane za rozsądnie związane z wartością gruntu, zasada ta posiada wyjątki (zobacz sprawę *Były Król Grecji i Inni p. Grecji* [GC] (słuszne zadośćuczynienie), nr 25701/94, § 78).

97. Uprawniony cel “w interesie powszechnym”, taki, jak te, które mają środki podejmowane w ramach reform gospodarczych lub środki przeznaczone dla osiągnięcia większej sprawiedliwości społecznej, może

uzasadniać mniejszy od pełnej wartości rynkowej zwrot (zobacz sprawa *James i Inni*, cytowana powyżej, str. 36, § 54). Trybunał wierzy, że użyteczne będzie przedstawienie w zarysie jego orzecznictwa w tej kwestii.

98. W sprawie *James i Inni*, cytowanej powyżej, chodziło o to, czy w kontekście zmiany prawa dotyczącego dzierżawy, warunki uprawniające długoterminowych dzierżawców do nabycia przez nich własności zachowały właściwą równowagę. Trybunał uznał, że tak, stwierdzając, że w kontekście jednej z reform społecznych i ekonomicznych, w których ciężar nałożony na właścicieli gruntu nie był nierozsądny, nawet jeżeli kwoty otrzymywane przez zainteresowanych były mniejsze niż pełna wartość rynkowa własności.

W sprawie *Lithgow i Inni p. Wielkiej Brytanii* (wyrok z dnia 8 lipca 1986 r., Series A nr 102) Trybunał badał kwestię związaną z nacjonalizacją przedsiębiorstw z branży przemysłu lotniczego i stoczniowego, jako część gospodarczego, społecznego i politycznego programu prowadzonego przez partię, która wygrała wybory, co miało na celu zapewnienie władzom podstawy organizacyjnej i gospodarczej oraz przyznanie im większego stopnia publicznej kontroli i odpowiedzialności. Trybunał uznał, że w tym kontekście warunki odszkodowania dla udziałowców, o których chodziło, były właściwe i rozsądne w porównaniu z pełną wartością udziałów.

Trybunał uznał, że zmniejszone odszkodowanie może również być konieczne *a fortiori* jeżeli własność odbiera się dla celów “takich fundamentalnych zmian konstytucyjnego systemu państwa, jak przejście od monarchii do republiki” (zobacz sprawa *Były Król Grecji*, cytowana powyżej, § 89). Państwo ma szeroki margines uznania, jeśli chodzi o wprowadzanie prawa w kontekście zmiany ustroju politycznego i gospodarczego (zobacz w szczególności, *Kopecký p. Słowacji* [GC], nr 44912/98, § 35, ECHR 2004-IX). Trybunał potwierdził tę zasadę w sprawie *Broniowski p. Polsce* (cytowana powyżej, § 182), w kontekście przemiany ustroju państwa na demokratyczny i uszczegółowił, że zasady regulujące stosunki własnościowe w państwie “obejmujące obszerny, lecz kontrowersyjny projekt prawny ze znaczącym skutkiem gospodarczym dotyczącym całego państwa” może obejmować postanowienia ograniczające odszkodowanie za zabór mienia lub jego zwrot na poziomie poniżej jego wartości rynkowej. Trybunał powtarzał również te zasady w odniesieniu do wprowadzania ustaw w “wyjątkowym kontekście zjednoczenia Niemiec” (zobacz *von Maltzan i Inni p. Niemcom* (dec.) [GC], nr 71916/01, nr 71917/01 i 10260/02, § 77, i 111-12, ECHR 2005, i *Jahn i Inni p. Niemców* [GC], cytowane powyżej).

Na koniec, w sprawie *Papachelas p. Grecji* ([GC], nr 31423/96, ECHR 1999-II), dotyczącej wywłaszczenia ponad 150 posesji, w tym część własności skarżących dla celów budowy głównej drogi, Trybunał uznał, że odszkodowanie zasądzone skarżącym nie naruszyło właściwej równowagi pomiędzy sprzecznymi interesami, ponieważ wyniosło jedynie 1.621

drachm za metr kwadratowy mniej niż wynosiła wartość rynkowa gruntu wedle oceny Stowarzyszenia Przysięgłych Rzeczoznawców.

γ) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

99. W niniejszej sprawie, mając na względzie fakt, iż ustalono już, że ingerencja, o którą chodzi spełniała warunek zgodności z prawem i nie była nieuzasadniona, mniejsze od pełnego odszkodowanie nie powoduje, że odebranie własności skarżącym w każdym przypadku rozumiane jest, jako krzywdzące (zobacz, *mutatis mutandis*, sprawa *Były Król Grecji i Inni*, cytowana powyżej, § 78). W związku z powyższym do rozstrzygnięcia pozostaje, czy w kontekście zgodnego z prawem pozbawienia własności, skarżący zostali nadmiernie obciążeni.

100. Trybunał zauważa, że odszkodowanie zasądzone skarżącym zostało obliczone na podstawie kryteriów zawartych w rozdziale 5 *bis* ustawy nr 359/1992. Zauważa, że te kryteria stosuje się niezależnie od prac w interesie publicznym, na który grunt został przeznaczony i od kontekstu wywłaszczenia. Powtarza, że jego zadaniem nie jest przegląd właściwego prawodawstwa *in abstracto*; musi ograniczyć się, jak dalece jest to możliwe do zbadania problemów danej sprawy, którą ma rozpatrzyć. W niniejszej sprawie musi zbadać wyżej wymienione przepisy w takim zakresie, w jakim skarżący zakwestionowali ich konsekwencje dla ich własności (zobacz sprawę *Święte Monastiry*, cytowaną powyżej, § 55).

101. W niniejszej sprawie ostateczna kwota odszkodowania wyniosła 82.890 lirów za metr kwadratowy, podczas gdy szacunkowa wartość rynkowa gruntu w dniu wywłaszczenia wynosiła 165.755 lirów za metr kwadratowy (zobacz ustępy 32 i 37 powyżej). Zatem odszkodowanie za wywłaszczenie było daleko niższe od wartości rynkowej danej własności. Ponadto pobrano podatek w wysokości 20% (zobacz ustęp 41 powyżej).

102. Niniejsza sprawa dotyczy pojedynczego wywłaszczenia, które nie zostało przeprowadzone, jako część gospodarczej, społecznej, czy politycznej reformy, ani nie było związane z żadnymi innymi szczególnymi okolicznościami. W związku z powyższym w niniejszej sprawie Trybunał nie dostrzega żadnego uprawnionego celu „w interesie powszechnym”, który mógłby usprawiedliwić odszkodowanie niższe od wartości rynkowej.

103. Mając na względzie powyższe rozważania, Trybunał uznaje, że odszkodowanie zasądzone skarżącym było nieadekwatne z powodu niskiej kwoty i braku interesu publicznego, jako podstawy usprawiedliwiającej odszkodowanie niższe od wartości rynkowej własności. W związku z powyższym skarżący zostali nieproporcjonalnie i nadmiernie obciążeni, czego nie można usprawiedliwić uprawnionym celem w interesie publicznym, do jakiego dążyły władze.

104. Zatem nastąpiło naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1.

B. Wsteczne zastosowanie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992

105. Skarżący zarzucali, że rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 naruszał ich prawo do spokojnego korzystania z ich własności, łamiąc art. 1 Protokołu Nr 1.

1. Wyrok Izby

106. Izba uznała, że kwestia podniesiona przez skarżących związana jest z ingerencją prawodawstwa podpadającą pod art. 6 Konwencji i stwierdziła, że nie jest konieczne odrębne badanie, czy miało miejsce również naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1.

2. Oświadczenia stających przed Trybunałem

a) Skarżący

107. Skarżący powtórzyli, że zanim rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 wszedł w życie, ich grunt został już wywłaszczony i wnieśli oni powództwo o odszkodowanie, do którego, jak mogli zgodnie z prawem oczekiwać, byli uprawnieni na podstawie ustawy nr 2359/1865. W związku z faktem, iż ustawa ta była stosowana do wywłaszczeń będących w toku i do związanych z nimi postępowań, w tym do tego dotyczącego skarżących, skutkowało ono pozbawieniem ich znacznej części odszkodowania, do którego byli uprawnieni. Dlatego też wprowadzenie tej ustawy urosło do naruszenia prawa skarżących do spokojnego korzystania z ich własności, co było niezgodne z art. 1 Protokołu Nr 1.

b) Rząd

108. Rząd zaprzeczył, aby nowe prawo stosowano wstecz. W każdym razie Rząd przedłożył, że Konwencja nie zakazuje wstecznego stosowania ustaw i nawet przyjmując, iż nastąpiła ingerencja prawodawstwa, to mieści się ona w marginesie uznania pozostawionym Państwom i była usprawiedliwiona. Jeśli chodzi o właściwą równowagę wskazał, że prawo skarżących do odszkodowania nie zostało zakwestionowane oraz że te przepisy dotyczyły tylko ograniczenia kwoty wypłacanego odszkodowania.

3. Ocena Trybunału

109. W skardze dotyczącej wstecznego stosowania ustawy z 1992 r. do ich sprawy, skarżący zarzucali, że zostali pozbawieni prawa do odszkodowania przewidzianego przez prawo stosowane poprzednio do przypadków wywłaszczenia gruntu.

Trybunał uważa, że skarga skarżących w tym względzie została przedłożona w ramach skargi dotyczącej niewystarczającego odszkodowania za wywłaszczenie (zobacz ustępy 78-104 powyżej) oraz w

ramach tej dotyczącej ingerencji prawodawstwa w proces sądowy (zobacz ustępy 111-33 poniżej).

110. W związku z powyższym, mając na względzie konkluzje zawarte w ustępach 104 i 133, Trybunał nie uważa za konieczne odrębnego badania na podstawie art. 1 Protokołu Nr 1 skargi dotyczącej ingerencji prawodawstwa.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 § 1 KONWENCJI Z POWODU NIERZETELNOŚCI POSTĘPOWANIA

111. Skarżący zarzucali, że wprowadzenie i zastosowanie do ich sprawy rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992 stanowiło ingerencję prawodawstwa łamiącą ich prawo do rzetelnego procesu gwarantowane przez art. 6 § 1 Konwencji, której właściwe części przewidują:

“1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”.

A. Wyrok Izby

112. Izba uznała, że wszczęte przez skarżących postępowanie o odszkodowanie za wywłaszczenie było nierzetelne, ponieważ sądy krajowe oparły się na zaskarżonych przepisach, rozstrzygając kwestię odszkodowania za wywłaszczenie. Uznała, że stanowiło to ingerencję prawodawstwa w proces sądowy mającą na celu wpłynięcie na rozstrzygnięcie sporu.

1. Oświadczenia stających przed Trybunałem

a) Skarżący

113. Skarżący skarżyli się na ingerencję prawodawstwa w postępowanie sądowe z powodu wprowadzenia i zastosowania w ich sprawie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992. Skarżyli się między innymi, że nie zapewniono im rzetelnego procesu, ponieważ, gdy kwota ich odszkodowania za wywłaszczenie była rozpatrywana, sprawa przedłożona sądom krajowym została rozwiązana przez prawodawstwo, a nie przez wymiar sprawiedliwości.

114. W związku z tym skarżący wskazali, że zakwestionowany przepis wprowadził kryteria obliczania odszkodowania za wywłaszczenie, które zredukowały o co najmniej 50 % kwotę, do której byli uprawnieni na podstawie prawa będącego w mocy w czasie, gdy postępowanie odszkodowawcze zostało wszczęte w Sądzie Apelacyjnym Reggio di Calabria i grunt został wywłaszczony.

115. W odniesieniu do prawa stosowanego przed wejściem w życie zaskarżonych przepisów, skarżący wskazali, że ustawy nr 865/1971 i

385/1980 zostały uznane za niekonstytucyjne i w związku z tym zostały uchylone ze skutkiem wstecznym. Nie mogą zatem być uznawane za mające zastosowanie w niniejszej sprawie. Jedyne przepisy obowiązujące przed wejściem w życie rozdziału 5 *bis* to rozdział 39 ustawy nr 1865, która gwarantowała skarżącym pełne odszkodowanie (zobacz ustępy 49-56 powyżej).

116. Skarżący wskazali, że zaskarżone przepisy były inspirowane jedynie względami natury finansowej, co nie może zostać uznane za służące żywotnemu interesowi powszechnemu usprawiedliwiającemu wsteczne stosowanie i zostały wprowadzone jedynie po to, by załatwić toczące się postępowania w sposób korzystny dla pozwanych organów.

117. Następnie skarżący zauważyli, że rozdział 5 *bis* został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za zgodny z Konstytucją, ponieważ był to przepis przejściowy stworzony dla szczególnej sytuacji. Jednakże przepis ten pozostawał w mocy do dnia 30 czerwca 2003 r. i obecnie został włączony do Kodeksu Ustaw Wywłaszczeniowych, który obowiązuje od tej daty.

b) Rząd

118. W swoim liście z wnioskiem o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby oraz w swoich oświadczeniach pisemnych i ustnych kierowanych do Wielkiej Izby Rząd silnie kwestionuje wyrok Izby w tej kwestii.

119. Na wstępie Rząd zaprzeczył, że nowe prawo stosuje się wstecz, ponieważ było to ograniczone, po zmianie istniejących przepisów, do natychmiastowego zastosowania tylko do toczących się spraw, zgodnie z powszechnie stosowaną zasadą. W każdym razie Rząd przedłożył, że Konwencja nie zabrania wstecznego stosowania ustaw i dlatego też jeśli przyjąć, że nastąpiła ingerencja prawodawstwa, to mieści się ona w marginesie uznania pozostawionemu Państwowi i była usprawiedliwiona.

120. Następnie Rząd zauważył, że w czasie zajęcia gruntu i wydania nakazu wywłaszczenia (odpowiednio w marcu 1981 r. i w marcu 1983 r.) kryteria wprowadzone ustawą nr 865/1971 i włączone do ustawy nr 385/1980 były nadal w mocy, ponieważ orzeczenie o uznaniu ustawy za niekonstytucyjną nie zostało wydane przed dniem 15 lipca 1983 r.

Kryteria odszkodowawcze, które zostały uznane za niekonstytucyjne były mniej korzystne dla skarżących od tych wprowadzonych rozdziałem 5 *bis* ustawy nr 359/1992. W kontekście wprowadzania nowych ustaw, które uchylały poprzednie, to właśnie przepisy uznane za niekonstytucyjne byłyby zastosowane w niniejszej sprawie, dotyczącej prawa do odszkodowania powstałego w czasie wywłaszczenia. W takim razie można argumentować, że w obliczu braku zmiany legislacyjnej ze szkodą dla wywłaszczonej strony, to jest, braku niekorzystnych skutków rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992, nowe prawo nie naruszało uprawnień skarżących.

121. Jednakże Rząd przyjął, że niniejsza sprawa nie dotyczy prawa, które zostało wprowadzone dla uchylecia poprzedniego prawa, ani ustaw

następujących po sobie w czasie. W związku z tym powtórzył, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego działały „wstecz”: ustawy uznane za niekonstytucyjne stawały się nieskuteczne, a zatem ustawy będące wcześniej w mocy były „ożywiane” (zobacz ustępy 49-56 powyżej). Uznał zatem, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego skutkowały uchynieniem tych dwóch ustaw, o które chodzi, od początku, co „ożywiło” przepis ogólnej ustawy wyłączeniowej z 1865, która natychmiast zaczęła obowiązywać. Rząd zauważył, że sądy krajowe mogły w związku z tym ponownie wprowadzić kryteria odszkodowawcze zawarte w ustawie 1865.

122. Niemniej jednak Rząd argumentował, że ustawa, na którą skarżący się skarżyli była częścią politycznego procesu, który rozpoczął się w 1971 r. i miał na celu odejście od ogólnej ustawy wyłączeniowej z 1865 r. Po to by wyjść poza przestarzałe zasady gospodarki liberalnej. Z tego punktu widzenia stwierdzenie niekonstytucyjności stworzyło „próżnię”, ponieważ fakt, że ustawa z 1865 r. wróciła do mocy nie odpowiadał politycznym, gospodarczym i społecznym wymaganiom kierującym prawodawstwem. Z tego punktu widzenia rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 wypełnił lukę w przepisach.

123. Rząd zauważył, że rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 prawie na pewno był inspirowany względami budżetowymi i odpowiadał potrzebie kontroli finansów publicznych. Trybunał nie może krytykować takich względów.

124. Na koniec Rząd stwierdził, że rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 nie został wprowadzony w życie w celu wpłynięcia na rozstrzygnięcie postępowania wszczętego przez skarżących.

125. Rząd przedstawił konkluzję, że zastosowanie zaskarżonych przepisów w sprawie skarżących nie stanowiło kwestii podpadającej pod Konwencję. Dla poparcia swoich twierdzeń Rząd odwołał się w szczególności do wyroków *Forrer-Niedenthal p. Niemcom* (nr 47316/99, z dnia 20 lutego 2003 r.); *OGIS-Institut Stanislas, OGEC Saint-Pie X i Blanche de Castille i Inni p. Francji* (nr 42219/98 i 54563/00, z dnia 27 maja 2004 r.); i *Bäck p. Finlandii*, (nr 37598/97, ECHR 2004-VIII).

2. Ocena Trybunału

126. Trybunał powtarza, że chociaż teoretycznie prawodawstwo w sprawach cywilnych ma możliwość przyjmowania nowych przepisów ze skutkiem wstecznym regulujących uprawnienia przewidziane w istniejącym prawie, to reguła rządów prawa i idea rzetelnego procesu zapisana w art. 6 Konwencji wyklucza jakąkolwiek ingerencję legislatury – na innych podstawach niż szczególnie uzasadniony interes powszechny – w wymiar sprawiedliwości w celu wpłynięcia na sądowe rozstrzygnięcie sporu (zobacz *Zielinski i Pradal & Gonzales p. Francji* [GC], nr 24846/94 i 34165/96 do 34173/96, § 57, ECHR 1999-VII; *Stran Greek Refineries i Stratis Andreadis p. Grecji*, wyrok z dnia 9 grudnia 1994 r., Series A nr 301-B; i

Papageorgiou p. Grecji, wyrok z dnia 22 października 1997 r., *Reports* 1997-VI).

127. Trybunał wskazuje, że przed wejściem w życie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992 i mając na względzie dwa wyroki włoskiego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 1980 r. i z dnia 15 lipca 1983 r., prawem mającym zastosowanie w niniejszej sprawie była ustawa nr 2359/1865 (zobacz ustępy 49-56 powyżej), rozdział 39, który przewidywał prawo do odszkodowania w wysokości pełnej wartości rynkowej własności. W wyniku zastosowania zaskarżonych przepisów odszkodowanie wypłacone skarżącym zostało znacznie zredukowane.

128. Przez zmianę prawa mającego zastosowanie do zasądzania odszkodowania w odniesieniu do wyłączenia będącego w toku oraz do związanych z nim toczących się postępowań sądowych innych niż te, w których wydano już prawomocne orzeczenia odnoszące się do zasad odszkodowania, rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 przewidywał nowe zasady dotyczące sytuacji, które miały miejsce przed jego wejściem w życie i stały się powodem do roszczeń odszkodowawczych – a nawet do postępowań będących w toku w tym dniu – skutkiem czego działał wstecz.

129. W rezultacie zastosowania tego przepisu, właściciele wyłączonego gruntu zostali pozbawieni znacznej części odszkodowania, jakiego uprzednio mogli się domagać na podstawie ustawy nr 2359/1865.

130. W związku z powyższym, jeśli nawet postępowanie nie zostało umorzone na podstawie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992, przepis ten, który miał zastosowanie do postępowania sądowego wszczętego przez skarżących i będącego w toku, miał skutek definitywnie zmieniający jego wynik przez wsteczne definiowanie pojęć w sporze na ich szkodę. Chociaż Rząd przedłożył, że przepis ten nie był ukierunkowany szczególnie na niniejsze postępowanie, ani na żadne inne konkretne postępowanie, Trybunał uważa, że, skoro miał być stosowany natychmiast, udaremnił on cel postępowania, w jakim wszczęli go skarżący. Oczywisty cel i skutek zaskarżonego przepisu to w każdym razie zmiana stosowanych zasad związanych z odszkodowaniem, w tym w sprawie postępowania sądowego, którego stroną było Państwo (zobacz *Anagnostopoulos i Inni p. Grecji*, nr 39374/98, § 20-21, ECHR 2000-XI).

131. Rzeczywiście zastosowanie do zasądzanych obecnie odszkodowań i toczących się postępowań samo w sobie nie może stanowić problemu podpadającego pod Konwencję, ponieważ prawodawstwo teoretycznie może ingerować w sprawy cywilne, zmieniając istniejące prawo przez przepisy natychmiast stosowalne (zobacz *OGIS-Institut Stanislas, OGEC Saint-Pie X i Blanche de Castille i Inni p. Francji*, nr 42219/98 i 54563/00, § 61, z dnia 27 maja 2004 r. i *Zielinski i Pradal & Gonzalez i Inni p. Francji* [GC], nr 24846/94 i 34165/96 do 34173/96, § 57, ECHR 1999-VII).

Jednakże w niniejszej sprawie rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 po prostu niweczy, ze skutkiem wstecznym, najważniejszą część roszczenia odszkodowawczego, w bardzo wysokich kwotach, którego właściciele wywłaszczonego gruntu, tacy jak skarżący, mogli się domagać od wywłaszczających władz. W związku z tym Trybunał powtarza swoje ustalenie, że odszkodowanie zasądzone skarżącym było niewystarczające z powodu niskiej kwoty i braku podstaw w postaci interesu powszechnego, który mógłby usprawiedliwić odszkodowanie niższe niż wartość rynkowa własności (zobacz ustępy 103-04 powyżej).

132. Według Trybunału Rząd nie wykazał, że względy, na które się powoływał, a mianowicie względy budżetowe i zamiar prawodawstwa dotyczący wprowadzenia programu politycznego stanowiły „oczywisty i uzasadniony interes powszechny” wymagany, by usprawiedliwić wsteczny skutek, który został uznany w pewnych sprawach (zobacz *National & Provincial Building Society, Leeds Permanent Building Society i Yorkshire Building Society p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 23 października 1997 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1997-VII; *OGIS-Institut Stanislas, OGEC Saint-Pie X i Blanche de Castille i Inni p. Francji*, nr 42219/98 i 54563/00, § 61, 27 maja 2004 r.; *Forrer-Niedenthal p. Niemcom*, nr 47316/99, z dnia 20 lutego 2003 r.; i *Bäck p. Finlandii*, nr 37598/97, ECHR 2004-VIII).

133. Zatem nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji.

III. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 § 1 KONWENCJI Z POWODU NADMIERNEJ DŁUGOŚCI POSTĘPOWANIA

134. Skarżący przedłożyli, że postępowanie o odszkodowanie za wywłaszczenie, które wszczęli nie spełniło wymogu zasady “rozsądnego czasu trwania” zawartej w art. 6 § 1 Konwencji, który przewiduje:

“ Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ... “.

A. Wstępne zastrzeżenie Rządu w sprawie niewykorzystania środków krajowych

135. Tak jak w postępowaniu przed Izbą, pozwany Rząd przedłożył, że skarżący nie wyczerpali krajowych środków odnoszących się do skargi na nadmierną długość postępowania.

1. Decyzja Izby

136. W swojej decyzji w sprawie dopuszczalności z dnia 27 marca 2003 r., Izba oddaliła zastrzeżenia Rządu z następujących powodów:

“Trybunał przeprowadził analizę porównawczą dotychczas dostępnych stu wyroków Sądu Kasacyjnego. Zauważył, że zasady ustanowione w dwóch sprawach cytowanych przez skarżących (zobacz “Właściwe prawo krajowe i praktyka” powyżej) były konsekwentnie stosowane: innymi słowy prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie nie było uważane za prawo podstawowe, a Konwencja i orzecznictwo strasburskie nie były bezpośrednio stosowane w odniesieniu do zadośćuczynienia.

Trybunał nie znalazł żadnych przypadków, w których Sąd Kasacyjny uznałby, że kwota zasądzona przez Sąd Apelacyjny była niewystarczająca w stosunku do zarzucanej szkody, bądź nieadekwatna w świetle instytucji orzecznictwa strasburskiego. Takie skargi były oddalane przez Sąd Kasacyjny, będąc traktowane, jako fakty spoza jego jurysdykcji lub jako fakty zaistniałe na podstawie przepisów nie mających bezpośredniego zastosowania.

...

Mając na względzie powyższe Trybunał konkluduje, iż odwoływanie się skarżących do Sądu Kasacyjnego miałyby się z celem, ponieważ ich skarga dotyczyła kwoty odszkodowania, a zatem podpadała pod kategorię, do których odniesiono się powyżej. Ponadto skarżący byli narażeni na ryzyko zapłaty kosztów sądowych

Konkludując Trybunał uznaje, że w niniejszej sprawie nie istniał dla skarżących wymóg odwoływania się do Sądu Kasacyjnego w celu wykorzystania środków krajowych. W związku z powyższym pierwsze zastrzeżenie Rządu zostało oddalone.

Konkluzja ta nie kwestionuje jednak obowiązku wniesienia pozwu o odszkodowanie na podstawie Ustawy Pinto do Sądu Apelacyjnego i Sądu Kasacyjnego, gdyż z orzecznictwa sądów krajowych jasno wynika, że stosują one tę ustawę w duchu Konwencji i w konsekwencji, że środek ten jest skuteczny.”

137. W swoim wyroku z dnia 29 lipca 2004 r. Izba oddaliła zastrzeżenie, które zostało ponownie podniesione przez Rząd, uznając, że argumenty prezeń przedstawione nie były zdolne zakwestionować decyzji w sprawie dopuszczalności (zobacz ustępy 59-62 wyroku Izby).

2. Oświadczenia stających przed Trybunałem

a) Rząd

138. Rząd przedłożył, że skarżący nie wykorzystali środków krajowych, ponieważ nie odwołali się do Sądu Kasacyjnego od orzeczenia Sądu Apelacyjnego Reggio di Calabria.

Według Rządu Trybunał w decyzji w sprawie dopuszczalności popełnił błąd, uznając, że odwołanie do Sądu Kasacyjnego nie stanowiło środka, który należało wykorzystać. Rząd podtrzymywał, że Sąd Kasacyjny, mógł zbadać pozew skarżących dotyczący niewystarczającego odszkodowania zasądzonego im przez Sąd Apelacyjny na podstawie Ustawy Pinto w porównaniu z kwotą, jaką mogliby otrzymać zgodnie z orzecznictwem Trybunału w oparciu o art. 41 Konwencji.

Dla poparcia tego stwierdzenia Rząd odwołał się do czterech wyroków wydanych przez Sąd Kasacyjny w pełnym składzie w dniu 26 stycznia 2004 r., nr 1338, 1339, 1340 i 1341 (zobacz ustępy 63-64 powyżej).

b) Skarżący

139. Skarżący zakwestionowali zastrzeżenie Rządu i przedłożyli, że Wielka Izba powinna potwierdzić decyzję w sprawie dopuszczalności z dnia 27 marca 2003 r. i wyrok z dnia 29 lipca 2004 r., w którym Izba oddaliła zastrzeżenie.

Zauważyli, że odstąpienie przez Sąd Kasacyjny od precedensu, na podstawie czego Rząd powtórzył swoje zastrzeżenie miało miejsce po wydaniu decyzji w sprawie dopuszczalności i po uprawomocnieniu się orzeczenia sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie.

3. Ocena Trybunału

140. Art. 1, który mówi, że: “Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w Rozdziale I niniejszej Konwencji” przewiduje, że odpowiedzialność za implementację i wprowadzenie w życie praw i wolności gwarantowanych Konwencją spoczywa na władzach krajowych. Mechanizm składania skarg do Trybunału ma zatem charakter pomocniczy w stosunku do systemu krajowego chroniącego prawa człowieka. Ten subsydiarny charakter wyrażają art. 13 i 35 § 1 Konwencji.

141. Celem art. 35 § 1, który ustanawia regułę wykorzystania środków krajowych jest umożliwienie Układającym się Stronom zapewnienia ochrony i rozpatrzenia zarzutów jej naruszenia zanim zostaną one przedłożone Trybunałowi (zobacz między innymi, *Selmouni p. Francji* [GC], nr 25803/94, § 74, ECHR 1999-V). Reguła zawarta w art. 35 § 1 jest oparta na założeniu wyrażonym w art. 13 (do którego jest podobna), że istnieje skuteczny środek krajowy, dostępny w sprawach zarzucanego naruszenia konwencyjnych praw jednostki (zobacz *Kudła p. Polsce* [GC], nr 30210/96, § 152, ECHR 2000-XI).

142. Niemniej jednak jedyne środki, co do których art. 35 Konwencji wymaga, aby zostały wykorzystane, to te, które są związane z zarzucanymi naruszeniami, a zarazem są dostępne i skuteczne. Takie środki muszą istnieć nie tylko w teorii, lecz także w praktyce, w przeciwnym razie, bowiem nie spełniają one wymaganej dostępności i skuteczności (zobacz między innymi *Vernillo p. Francji*, wyrok z dnia 20 lutego 1991 r., Series A nr 198, str. 11–12, § 27; *Dalia p. Francji*, wyrok z dnia 19 lutego 1998 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1998-I, str. 87-88, § 38; i *Mifsud p. Francji* (dec.) [GC], nr 57220/00, ECHR 2002-VIII).

143. Wprowadzając Ustawę Pinto Włochy wprowadziły czysto odszkodowawczy środek dla spraw, w których nastąpiło naruszenie wymogu rozsądnego czasu trwania (zobacz ustęp 62 powyżej).

144. Trybunał uznał już, że środek do zastosowania przed sądami apelacyjnymi wprowadzony Ustawą Pinto był dostępny i nie było powodu, aby kwestionować jego skuteczność (zobacz *Brusco p. Włochom* (dec.), nr

69789/01, ECHR 2001-IX). Ponadto, mając na względzie charakter Ustawy Pinto i kontekst, w którym została uchwalona, Trybunał uznał, że istniały podstawy, aby odejść od ogólnej zasady, że wymóg wyczerpania środków powinien być oceniany w odniesieniu do czasu, w którym została złożona skarga. Dotyczyło to nie tylko skarg wniesionych po wejściu w życie Ustawy, ale także tych, które już znajdowały się na liście spraw Trybunału w tym czasie. Trybunał wziął pod uwagę między innymi przepisy przejściowe zawarte w rozdziale 6 Ustawy Pinto (zobacz ustęp 62 powyżej), które dawały włoskim skarżącym możliwość uzyskania odszkodowania za szkody na szczeblu krajowym dla wszystkich skarg aktualnie zawisłych w Trybunale, które dotychczas nie zostały uznane za dopuszczalne (zobacz *Brusco*, *ibid.*).

145. W niniejszej sprawie Izba uznała, że skoro skarżący kwestionowali jedynie kwotę odszkodowania i różnicę pomiędzy tą kwotą a kwotą, jaka mogła im zostać zasądzona na podstawie art. 41 Konwencji, nie musieli oni spełnić wymogu – dla celów wyczerpania krajowych środków – odwołania się do Sądu Kasacyjnego od orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Izba oparła swą konkluzję na analizie około setki wyroków Sądu Kasacyjnego. W żadnym z tych wyroków sąd nie uznał, że kwota zasądzona przez Sąd Apelacyjny była niewystarczająca w stosunku do zarzucanej straty, bądź nieadekwatna w świetle orzecznictwa strasburskiego (zobacz *Scordino p. Włochom* (dec.), nr 36813/97, ECHR 2003-IV; zobacz wyciąg zawarty w ustępie 136 powyżej).

146. Trybunał zauważył, że w dniu 26 stycznia 2004 r. Sąd Kasacyjny w pełnym składzie uchylił cztery orzeczenia dotyczące spraw, w których zakwestionowano istnienie szkody moralnej, bądź kwotę odszkodowania za nią. Czyniąc w ten sposób, ustanowił regułę, iż “ocena szkody moralnej dokonana przez sąd apelacyjny zgodnie z rozdziałem 2 ustawy nr 89/2001, chociaż nieodwołnie oparta na zasadach słuszności, musi być dokonana w prawnie określonych ramach, ponieważ należy się odnieść do kwot zasądzonych w podobnych sprawach przez Trybunał Strasburski. Pewne różnice są dopuszczalne, ale w rozsądnych granicach” (zobacz ustęp 63 powyżej).

147. Trybunał zauważa odejście od precedensu i pochwała starania Sądu Kasacyjnego o ujednolicenie jego orzeczeń z orzecznictwem Europejskiego Trybunału. Powtarza ponadto, uznając za rozsądne założenie, że odejście od precedensu w wyroku nr 1340 Sądu Kasacyjnego musiało być powszechnie znane od dnia 26 lipca 2004 r. Dlatego też uznał, że od tej daty skarżący mieli obowiązek wykorzystania tego środka dla celów art. 35 § 1 Konwencji (zobacz *Di Sante p. Włochom* (dec.), nr 56079/00, z dnia 24 czerwca 2004 r. i *mutatis mutandis*, *Broca i Texier-Micault p. Francji*, nr 27928/02 i 31694/02, § 20, z dnia 21 października 2003 r.).

148. W niniejszej sprawie Wielka Izba, podobnie jak Izba zauważa, że termin na odwołanie się do Sądu Kasacyjnego upłynął przed dniem 26 lipca

2004 r. i uznaje, że w tych okolicznościach skarżący byli zwolnieni z obowiązku wykorzystania środków krajowych.

149. W świetle powyższych rozważań Trybunał uznaje, że to zastrzeżenie musi zostać oddalone.

B. Wstępne zastrzeżenie Rządu dotyczące braku statusu „ofiary”

150. W postępowaniu przed Izbą Rząd argumentował, że zasądając skarżącym odszkodowanie Sąd Apelacyjny Reggio di Calabria nie tylko uznał, że nastąpiło naruszenie ich prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, ale także naprawił poniesioną przez nich szkodę. W konsekwencji skarżący stracili status „ofiary”.

1. Decyzja Izby

151. W swojej decyzji w sprawie dopuszczalności Izba uznała, że skarżący są nadal ofiarami w rozumieniu art. 34 Konwencji, nawet jeśli sądy krajowe uznały, że nastąpiło naruszenie, ponieważ odszkodowanie uzyskane przez nich na szczeblu krajowym na podstawie Ustawy Pinto nie było zdolne do naprawienia poniesionej przez nich szkody.

2. Oświadczenia stających przed Trybunałem

a) Rząd

152. Według pozwanego Rządu skarżący nie byli dłużej ofiarami, ponieważ uzyskali od Sądu Apelacyjnego orzeczenie uznające, że „rozsądny termin” został przekroczony i odszkodowanie.

153. Jeśli chodzi o kwotę uzyskaną na podstawie Ustawy Pinto, to kwota ta nie mogła być kwestionowana przez Trybunał, ponieważ sądy krajowe podjęły decyzję na podstawie zasady słuszności i zgodnie z danym im marginesem uznania w kwestii zadośćuczynienia. Ocena wysokości zadośćuczynienia nie mieści się w kompetencjach Trybunału zgodnie z zasadą subsydiarności i marginesem uznania pozostawionym Państwowom.

W związku z tym Rząd uznał, że stwierdzenie istnienia szkody i określenie kwoty było częścią oceny dowodów, która mieści się w jurysdykcji sądów krajowych i teoretycznie znajduje się poza kompetencją ponadpaństwowego sądu. Chociaż Trybunał, według powszechnej opinii, miał prawo przeglądania orzeczeń przedłożonych mu w celu stwierdzenia, że uzasadnienie nie jest oczywiście nieracjonalne lub arbitralne i jest zgodne z logiką i doświadczeniem faktycznie uzyskanym w kontekście społecznym, to nie mógł stosować swoich własnych kryteriów lub zastępować swoimi przekonaniem kryteriów stosowanych przez sądy krajowe w ocenie dowodów.

154. Ponadto Rząd wskazał, że Trybunał musiał znaleźć równowagę pomiędzy wymogiem jasności i poszanowaniem zasad takich, jak margines

uznania Państw i zasada subsydiarności. Próba znalezienia równowagi musi rządzić się ogólną zasadą, że jakikolwiek czynnik brany pod uwagę, który został źle lub słabo ustalony w orzecznictwie strasburskim, musi być rozważany z jak największym poszanowaniem marginesu uznania, z którego korzysta każde Państwo bez obawy o to, że zostanie następnie zdezawuowany przez Trybunał.

155. Rząd uznał za ważne wyjaśnienie kryteriów używanych we włoskim prawie w odniesieniu do szkody moralnej.

Wedle Ustawy Pinto, jedynie lata przekraczające okres, który może być uznany za rozsądny, są brane pod uwagę przy ocenie szkody. Ponadto istnienia szkody moralnej nie wnioskuje się ze stwierdzenia naruszenia. Przeciwnie, szkoda moralna musi być określona i udowodniona zgodnie z właściwymi przepisami Kodeksu cywilnego. Sąd Kasacyjny stwierdził, że szkoda moralna była zwykłą konsekwencją naruszenia wymogu rozsądnego czasu trwania i nie musiała być udawadniana przez skarżącego. Według Sądu Kasacyjnego, to Państwo miało udowodnić, że w tej konkretnej sprawie niezwykle długie oczekiwanie na wyrok nie spowodowało u skarżących żadnego napięcia, czy stresu, wręcz przeciwnie, było korzystne lub skarżący wszczęli, bądź zakwestionowali postępowanie, opierając się na błędnych argumentach (Sąd Kasacyjny 29.3-11.5.2004 nr 8896), na przykład jeśli byli świadomi od samego początku, że nie ma szans na wygraną.

156. Na koniec Rząd zauważył, że Trybunał zasądzał słuszne zadośćuczynienie na podstawie art. 41 Konwencji, jeżeli było to właściwe, a czasami uznawał, że wystarczy samo stwierdzenie naruszenia. Państwa powinny mieć również taką możliwość, powinno być też możliwe zróżnicowanie zasądzanych kwot w tym nie zasądzanie żadnej kwoty w niektórych sprawach.

157. Następnie Rząd zwrócił się do Trybunału o wyjaśnienie różnych aspektów uzasadnienia, które doprowadziło do jego decyzji, zarówno jeśli chodzi o fragmenty związane z naruszeniem, jak i te odnoszące się do słusznego zadośćuczynienia. Rząd przedłożył, że Trybunał powinien stosować podejście zastosowane przez sądy krajowe i wyjaśniać w każdej sprawie, ile lat uważa za naturalne dla każdego etapu postępowania, ile może zostać zaakceptowane, mając na względzie skomplikowanie sprawy, jaką zwłokę przypisuje się każdej ze stron, wagę interesów w postępowaniu, wynik postępowania oraz w jaki sposób obliczono kwotę zadośćuczynienia, która ma być zasądzona na podstawie tych czynników.

158. Na koniec, na rozprawie, Rząd wskazał, że jeśli chodzi o koszty sądowe skarżący otrzymali jedynie częściowy zwrot tych kosztów, ponieważ jedna ze stron postępowania nie mogła być uznana za stronę.

159. Ze względu na powyższe powody Rząd argumentował, że skarżący nie mogli być dłużej uważani za ofiary naruszenia spowodowanego nadmierną długością postępowania.

b) Skarżący

160. Skarżący przedłożyli, że nadal byli ofiarami zarzucanego naruszenia, ponieważ kwota zasądzona im przez Sąd Apelacyjny była śmiesznie niska i nie miała żadnego związku z wysokością odszkodowania zasądzanego przez Trybunał.

161. Opierając się na sprawie *Holzinger p. Austrii (nr 1)* (nr 23459/94, §21, ECHR 2001-I), skarżący przedłożyli, że Trybunał miał kompetencję do oceny otrzymanego przez nich odszkodowania na szczeblu krajowym w celu rozstrzygnięcia, czy posiadają oni status ofiar. Czyniąc to, mógł porównać tę kwotę z kwotą zadośćuczynienia, jakie sam by zasądził.

162. Skarżący zaprzeczyli pogładowi, według którego stwierdzenie naruszenia zasady „rozsądnego czasu trwania” umożliwia niezasądzenie żadnego odszkodowania. Twierdzili, że jeżeli sądy uznały, że postępowanie było nadmiernie długie, oznacza to, że zainteresowanym stronom zabrano czas. Ponieważ tego czasu nie można zwrócić, konieczne jest zasądzenie pieniężnego odszkodowania. Bez wypłacenia odszkodowania naruszenie pozostaje. W związku z tym skarżący odwołali się do „minimalnej szkody” bezwzględnie wynikającej ze stwierdzenia naruszenia, która byłaby taka sama dla każdego. Do tej minimalnej kwoty powinno się dodać sumy wynikające z innych czynników, takich jak interesy osób oceniane w każdej sprawie osobno.

163. Przyjmując, że środek wprowadzony Ustawą Pinto miał jedynie charakter odszkodowawczy i w braku innego środka zdolnego zapobiec naruszeniu, skarżący utrzymywali, że odszkodowanie – aby mogło być uznane za zdolne do naprawienia zarzucanej szkody – musi być w wystarczającej wysokości, to jest, być w rozsądnym stosunku do kwot zasądzanych przez Trybunał.

Poza tym skarżący wskazali, że kwoty zasądzane przez sądy krajowe za zniesławienie, bądź uszkodzenie ciała były znacznie wyższe niż kwoty zasądzane przez Trybunał za szkody moralne w sprawach przewlekłych postępowań.

164. Konkludując, porównanie odszkodowania otrzymanego na szczeblu krajowym z kwotami słusznego zadośćuczynienia zasądzanymi przez Trybunał było nie tylko możliwe, ale i konieczne.

165. Skarżący zauważyli, że kwota zasądzona im na podstawie Ustawy Pinto to 2.450 euro. Według Izby kwota odpowiadała około 10 % kwoty, jaką zasądziłby Trybunał w podobnej sprawie. Ponadto zapłacone przez nich koszty sądowe wyniosły 1.500 euro plus 20 % VAT (podatek od wartości dodanej) i 2% WFP (wkład do funduszu prawniczego), to jest 1.834 euro. W związku z powyższym zasądzone odszkodowanie wyniosło po odliczeniu kosztów sądowych, 614 euro, to jest 153,50 euro dla każdego ze skarżących.

3. Strony trzecie

a) Rząd czeski

166. Według Rządu czeskiego Trybunał powinien się ograniczyć do zapewnienia, by konsekwencje wyboru polityki orzecznictwa przez sądy krajowe były zgodne z Konwencją. Dokonywany przezeń przegląd powinien być mniej lub bardziej rygorystyczny, w zależności od marginesu uznania, jaki Trybunał pozostawia organom krajowym. Trybunał powinien jedynie zapewnić, by zgodnie z art. 13 Konwencji władze krajowe spełniały zasady ustanowione w jego orzecznictwie, bądź stosowały przepisy swojego własnego prawa krajowego w taki sposób, aby skarżący korzystali z ochrony swoich praw i wolności, jak gwarantuje to Konwencja, w stopniu wyższym lub równym temu, który by istniał, jeśli organy krajowe stosowałyby bezpośrednio przepisy Konwencji. Trybunał nie powinien posuwać się dalej, wyjątkiem byłyby sprawy, których skutki noszą znamiona arbitralności.

167. Rząd czeski przyznał, że dostateczność kwoty zasądzonej na szczeblu krajowym to jedno z kryteriów skuteczności powództwa o odszkodowanie w rozumieniu art. 13. Jednakże, że w świetle szerokiego marginesu uznania, jaki powinny mieć Układające się Strony we wdrażaniu art. 13, Rząd uznał, że Trybunał powinien sprawować jedynie ograniczoną kontrolę, a zatem zadowolić się tym, że organy krajowe nie popełniły „oczywistego błędu w ocenie” szkody moralnej spowodowanej nadmierną długością postępowania sądowego.

168. Ponadto Rząd czeski pragnął wprowadzić dodatkowy środek odszkodowawczy obok istniejącego krajowego środka zapobiegawczego i zwrócił się do Trybunału o podanie tak wielu wytycznych jak jest to możliwe, aby mógł ustanowić środek, który byłby niekwestionowanie skuteczny.

b) Rząd polski

169. Wedle Rządu polskiego ocena faktów sprawy w celu rozstrzygnięcia, czy „rozsądny czas trwania” został przekroczony, jest częścią postępowania dowodowego prowadzonego przez sądy krajowe. Dlatego też kwestią sporną było, do jakiego stopnia ciało ponadpaństwowe może ingerować w ten proces. Raczej powszechnie przyjęto, że w większości spraw fakty byłyby ustalane przez sądy krajowe, a zadaniem Trybunału byłoby ograniczenie się do zbadania, czy przestrzegano Konwencji. Orzecznictwo Trybunału wydaje się ograniczać do oceny, czy w orzeczeniach sądów krajowych, wydanych zgodnie z procedurą krajową wcześniej zaaprobowaną przez Trybunał, właściwie zastosowano ogólne zasady do poszczególnych spraw. W obliczu braku precyzyjnych wskaźników, na podstawie których ocenia się fakty i oblicza kwotę odszkodowania, nie było podstaw, w oparciu o które można by

zakwestionować orzeczenia sądów krajowych. W związku z tym, trzeba mieć na względzie swobodę daną sądom krajowym w ocenie faktów i dowodów.

170. Ponadto, w bardzo szczególnych okolicznościach w niektórych sprawach samo stwierdzenie naruszenia wystarczy, by spełnić wymóg skutecznego środka i stanowić dostateczne naprawienie szkody. Zasada ta została jasno ustanowiona w orzecznictwie Trybunału w sprawie innych artykułów Konwencji. Poza tym w niektórych sprawach nadmierna długość postępowania może być korzystna dla stron i wypłacenie im odszkodowania byłoby w najwyższym stopniu wątpliwe.

c) Rząd słowacki

171. Według Rządu słowackiego Trybunał powinien przyjąć takie samo podejście, jak przy ocenie rzetelności postępowania, kwestii co do której uważa, że jego zadaniem nie jest zajmowanie się faktycznymi, bądź prawnymi błędami zarzucanymi sądom krajowym, o ile takie błędy nie skutkują naruszeniem praw i wolności gwarantowanych Konwencją. Ponadto, chociaż art. 6 Konwencji gwarantuje prawo do rzetelnego procesu, nie przewiduje on żadnych reguł w sprawie dopuszczalności dowodów, czy ich oceny, dlatego też jest to materia przede wszystkim uregulowana prawem krajowym stosowanym przez sądy krajowe. W związku z powyższym, badając orzeczenia sądów krajowych pod względem wysokości zasądanego odszkodowania za szkodę moralną wynikłą ze zwłoki w postępowaniu, Trybunał powinien zostawić wystarczająco dużo miejsca dla uznania sądów w tej kwestii, ponieważ sądy krajowe orzekają w sprawach przewlekłości postępowania na podstawie tych samych kryteriów co Trybunał - i są w lepszej pozycji, aby analizować przyczyny i skutki, a zatem by określać szkodę moralną na zasadzie słuszności.

172. Rząd słowacki wskazał, że orzeczenia słowackiego Trybunału Konstytucyjnego dotyczące zwłoki w postępowaniach były dużo bardziej szczegółowe niż orzeczenia Trybunału. Według Rządu Trybunał powinien badać orzeczenia sądów krajowych odnoszące się do kwot zasądzanych za szkody moralne jedynie pod tym względem, czy orzeczenia te były oczywiście arbitralne i nierzetelne, a nie czy kwoty zasądzone przez Trybunał w podobnych okolicznościach były znacznie wyższe. Ponadto Rząd słowacki uznał za logiczne, że kwoty zasądzone przez sądy krajowe za przewlekłość postępowania były niższe od kwot zasądzonych przez Trybunał, ponieważ pokrzywdzone osoby mogły uzyskać skuteczne i szybkie odszkodowanie we własnym kraju bez potrzeby wnoszenia sprawy do sądu międzynarodowego.

4. Ocena Trybunału

a) Powtórzenie indywidualnego kontekstu przewlekłości postępowania

173. Trybunał rozpocznie od odpowiedzi na uwagi Rządów odnoszące się do braku precyzji w jego wyrokach zarówno, jeśli chodzi o powody prowadzące do stwierdzenia naruszenia jak i zasądzanie odszkodowań za szkodę moralną.

174. Trybunał uważa za ważne wskazanie powodu, który doprowadził do orzekania w tak wielu sprawach dotyczących przewlekłości postępowania. To dlatego, że pewne Układające się Strony przez lata nie stosowały się do wymogu „rozsądnego czasu trwania” zawartego w art. 6 § 1 i nie stworzyły krajowego środka dla tego typu skargi.

175. Sytuacja pogorszyła się z powodu dużej liczby spraw napływających z pewnych krajów, z których jednym są Włochy. Trybunał miał już okazję, aby podkreślić poważne trudności, jakie miał na skutek niemożliwości rozwiązania przez Włochy tej sytuacji. Wypowiedział się na ten temat w następujących słowach:

“Następnie Trybunał zwraca uwagę na fakt, że od dnia 25 czerwca 1987 r., daty wyroku *Capuano p. Włochom* (Series A nr 119), wydał już 65 wyroków, w których stwierdził naruszenia art. 6 § 1 w postępowaniach przekraczających „rozsądny czas trwania” przed sądami cywilnymi w różnych regionach Włoch. Podobnie na podstawie dawnych art. 31 i 32 Konwencji, wydał ponad 1.400 sprawozdań Komisji skutkujących uchwałami Komitetu Ministrów, w których uznano naruszenie przez Włochy art. 6 z tego samego powodu.

Częstotliwość stwierdzania naruszenia pokazuje, że istnieje kumulacja identycznych naruszeń, które są wystarczająco liczne, a nie jedynie incydentalne. Takie naruszenia odzwierciedlają ciągłą sytuację, której jeszcze nie zaradzono i w odniesieniu do której, skarżący nie dysponują krajowym środkiem.

Ta kumulacja naruszeń stanowi zatem praktykę niezgodną z Konwencją.”

(zobacz *Bottazzi p. Włochom* [GC], nr 34884/97, § 22, ECHR 1999-V; *Ferrari p. Włochom* [GC], nr 33440/96, § 21, z dnia 28 lipca 1999 r.; *A.P. p. Włochom*, nr 35265/97, § 18, z dnia 28 lipca 1999 r.; i *Di Mauro p. Włochom* [GC], nr 34256/96, § 23, ECHR 1999-V).

176. Zatem Trybunał, podobnie jak Komisja, po latach badania przyczyn opóźnień spowodowanych przez strony na podstawie włoskich zasad proceduralnych musiał zdecydować się na ujednolicenie swoich wyroków i decyzji. Pozwoliło mu to na wydanie ponad 1.000 wyroków przeciwko Włochom od 1999 r. dotyczących przewlekłości w sprawach cywilnych. To podejście stworzyło konieczność ustanowienia na zasadzie słuszności tabeli dla zasądzania kwot za szkody moralne na podstawie art. 41 w celu uzyskania tych samych rezultatów w podobnych sprawach.

Wszystko to doprowadziło Trybunał do zasądzania wyższych odszkodowań od tych zasądzanych przez instytucje konwencyjne przed 1999 r. i mogących różnić się od tych stosowanych w przypadku

stwierdzenia innych naruszeń. Ten wzrost, daleki od bycia środkiem karnym, miał w założeniu spełniać dwa cele. Z jednej strony służył, aby zachęcić Państwa do znalezienia własnego, powszechnie dostępnego, rozwiązania problemu, a z drugiej strony umożliwiał skarżącym uniknięcie pokutowania za brak środków krajowych.

177. Trybunał uznał również za ważne wskazanie, że przeciwnie do twierdzenia Rządu, Izba w żaden sposób nie odeszła od swojej stałej praktyki, ani w stosunku do oceny zwłoki, ani w stosunku do słusznego zadośćuczynienia. W kwestii przekroczenia rozsądnego czasu trwania Trybunał powtarza, że należy mieć na względzie okoliczności sprawy i kryteria zawarte w orzecznictwie Trybunału, w szczególności skomplikowanie sprawy, postępowanie skarżącego i właściwych organów oraz wagę przedmiotu sporu dla skarżącego (zobacz, między innymi, sprawa *Comingersoll*, cytowana powyżej, § 19). Ponadto, bliższa analiza licznych wyroków, które zostały wydane po wyroku w sprawie *Bottazzi* pozwoli Rządowi zobaczyć, że istnieje jasny wzór jeśli chodzi o kwoty zasądzane wyrokami Trybunału, ponieważ kwoty te różnią się jedynie ze względu na fakty poszczególnych spraw.

b) Zasady ustanowione na podstawie orzecznictwa Trybunału

178. Jeżeli chodzi o uwagi dotyczące zasady subsydiarności, poczynione również przez strony trzecie, Trybunał zauważa, że na podstawie art. 34 Konwencji „może przyjmować skargi każdej osoby ... która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez jedną z Wysokich Układających się Stron praw zawartych w Konwencji lub jej Protokołach ...”

179. Trybunał powtarza, że to w pierwszej kolejności organy krajowe czynią zadość każdemu zarzucanemu naruszeniu Konwencji. W tym względzie kwestia, czy skarżący może rościć sobie prawo do bycia ofiarą naruszenia jest właściwa na wszystkich etapach postępowania na podstawie Konwencji (zobacz *Burdov p. Rosji*, nr 59498/00, § 30, ECHR 2002-III).

180. Trybunał powtarza również, że orzeczenie, bądź środek korzystny dla skarżącego w zasadzie nie jest wystarczający, aby pozbawić go statusu „ofiary”, dopóki organy krajowe nie uznają naruszenia Konwencji formalnie, bądź faktycznie i nie przyznają mu za nie odszkodowania (zobacz, na przykład, *Eckle p. Niemcom*, wyrok z dnia 15 lipca 1982 r., Series A nr 51, str. 32, § 69 i kolejne.; *Amuur p. Francji*, wyrok z dnia 25 czerwca 1996 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1996-III, str. 846, § 36; *Dalban p. Rumunii* [GC], nr 28114/95, § 44, ECHR 1999-VI; i *Jensen p. Danii* (dec.), nr 48470/99, z dnia 20 września 2001 r., ECHR 2001-X).

181. Kwestia, czy dana osoba może nadal rościć sobie prawo do bycia ofiarą zarzucanego naruszenia Konwencji zasadniczo wymaga od Trybunału zbadania *ex post facto* sytuacji tej osoby. Jak już wcześniej Trybunał uznał w innych sprawach dotyczących długości postępowania, kwestia, czy dana osoba otrzymała odszkodowanie za powstałą szkodę –

porównywalne do zadośćuczynienia, jakie przewiduje art. 41 Konwencji – to ważne zagadnienie. Według ustalonego orzecznictwa Trybunału, gdy organy krajowe stwierdzą naruszenie i ich orzeczenie stanowi właściwe i wystarczające naprawienie szkody, zainteresowana strona nie może dłużej rościć sobie prawa do bycia ofiarą w rozumieniu art. 34 Konwencji (zobacz *Holzinger p. Austrii (nr 1)*, nr 23459/94, § 21, ECHR 2001-I).

182. W zakresie, w jakim strony wiążą kwestię statusu ofiary z bardziej ogólnym problemem skuteczności środka i poszukiwania wytycznych dających możliwie najefektywniejsze środki krajowe, Trybunał proponuje umieścić ten temat w szerszym kontekście, poprzez danie pewnych wskazówek dotyczących cech, jakie środek krajowy powinien mieć, mając na względzie fakt, że w tym typie spraw, możliwość skarżącego do roszczenia sobie prawa do bycia ofiarą zależy od odszkodowania, które środek krajowy da skarżącemu.

183. Najlepszym rozwiązaniem jest absolutnie i bezsprzecznie, tak jak w wielu sferach, zapobieganie. Trybunał przywołuje, że wielokrotnie stwierdzał, że art. 6 § 1 nakłada na Układające się Państwa obowiązek zorganizowania ich systemów wymiaru sprawiedliwości w taki sposób, aby ich sądy mogły spełnić każdy z jego wymogów, w tym obowiązek rozpatrywania spraw w rozsądnym terminie (zobacz, między innymi, *Süßmann p. Niemcom*, wyrok z dnia 16 września 1996 r., *Reports 1996-IV*, str. 1174, § 55, i *Bottazzi*, cytowany powyżej, § 22). Gdy system wymiaru sprawiedliwości jest wadliwy w tej kwestii, środek stworzony by przyspieszyć postępowanie w celu zapobieżenia by było nadmiernie długie jest najskuteczniejszym rozwiązaniem. Taki środek jest niezaprzeczalnie korzystniejszy od środka dającego jedynie odszkodowanie, ponieważ on także zapobiega dalszym naruszeniom w tym samym postępowaniu, a nie jedynie naprawia naruszenie *a posteriori*, jak czyni to środek odszkodowawczy tego typu, który przewiduje na przykład włoskie prawo.

184. Trybunał wielokrotnie przyznawał, że ten typ środka jest „skuteczny” w takim zakresie, w jakim przyspiesza orzeczenie danego sądu (zobacz, między innymi, *Bacchini p. Szwajcarii* (dec.), nr 62915/00, z dnia 21 czerwca 2005 r.; *Kunz p. Szwajcarii* (dec.), nr 623/02, z dnia 21 czerwca 2005 r.; *Fehr and Lauterburg p. Szwajcarii* (dec.), nr 708/02 i 1095/02, z dnia 21 czerwca 2005 r.; *Holzinger (nr 1)*, cytowany powyżej, § 22; *Gonzalez Marin p. Hiszpanii* (dec.), nr 39521/98, ECHR 1999-VII; i *Tomé Mota p. Portugalii* (dec.), nr 32082/96, ECHR 1999-IX).

185. Jest również jasne, że dla krajów, w których naruszenia długości postępowania mają miejsce, środek stworzony, aby przyspieszyć postępowanie – choć pożądanym na przyszłość – może nie być wystarczający do naprawienia sytuacji, w których postępowanie wyraźnie było za długie.

186. Różne typy środków mogą we właściwy sposób naprawiać naruszenie. Trybunał przyznał, że jeśli chodzi o postępowanie karne, to wystarczającym było, że długość postępowania została wzięta pod uwagę w

zredukowaniu wyroku w wyraźny i wymierny sposób (zobacz *Beck p. Norwegii*, nr 26390/95, § 27, z dnia 26 czerwca 2001 r.).

Ponadto, niektóre Państwa, jak Austria, Chorwacja, Hiszpania, Polska i Słowacja, dokładnie zrozumiały sytuację wybierając kombinację dwóch typów środka, z których jeden ma przyspieszać postępowanie, a drugi dawać odszkodowanie (zobacz, na przykład, *Holzinger (nr 1)*, cytowany powyżej, § 22; *Slavicek p. Chorwacji* (dec.), nr 20862/02, ECHR 2002-VII; *Fernandez-Molina Gonzalez i Inni p. Hiszpanii* (dec.), nr 64359/01, ECHR 2002-IX; *Michalak p. Polsce* (dec.), nr 24549/03, z dnia 1 marca 2005 r.; *Andrášik i Inni p. Słowacji* (dec.), nr 57984/00, 60226/00, 60237/00, 60242/00, 60679/00, 60680/00 i 68563/01, ECHR 2002-IX).

187. Jednakże Państwa mogą również wprowadzić jedynie środek odszkodowawczy, jak zrobiły to Włochy, który zostanie uznany za skuteczny (zobacz *Mifsud*, cytowany powyżej).

188. Trybunał miał już okazję powtórzyć w wyroku *Kudła p. Polsce* (cytowany powyżej, §154-55), że zgodnie z wymogami Konwencji Układające się Państwa mają pewną swobodę co do wyboru sposobu, w jaki zapewnią jednostkom środek wymagany artykułem 13 i spełnią obowiązek konwencyjny wynikający z tego przepisu. Trybunał potwierdził także wagę reguł związanych z zasadą subsydiarności, po to, aby jednostki nie były stale zmuszane do kierowania do Trybunału w Strasburgu skarg, które mogłyby i w opinii Trybunału byłoby to właściwsze, być załatwiane w pierwszym rzędzie w ramach krajowego systemu prawnego.

189. W związku z powyższym, jeśli prawodawstwo, bądź sądy krajowe zgodziły się na spełnianie ich właściwych funkcji poprzez wprowadzenie krajowego środka, jasne jest, że Trybunał wyciągnie z tego pewne wnioski. Jeśli Państwo zrobiło znaczący ruch, by wprowadzić środek odszkodowawczy, Trybunał musi pozostawić szerszy margines uznania Państwu, aby pozwolić mu na zorganizowanie tego środka w sposób zgodny z jego własnym systemem prawnym i tradycjami oraz standardami życia w tym Państwie. Będzie w szczególności łatwiej dla sądów krajowych odnieść się do kwot zasądzanych na szczeblu krajowym za inne typy szkód – takie jak, na przykład uszkodzenie ciała, szkoda związana ze śmiercią krewnego, bądź szkody w sprawach o zniesławienie – i oprzeć się na swoim najgłębszym przekonaniu, nawet, jeśli skutkuje to zasądzeniem kwot niższych od tych, które zasądza Trybunał w podobnych sprawach.

190. Zgodnie ze swoim orzecznictwem w sprawie interpretacji i stosowania prawa krajowego, obowiązkiem Trybunału na podstawie art. 19 Konwencji jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez Układające się Strony w stosunku do Konwencji, a nie zajmowanie się błędami faktycznymi, czy prawnymi rzekomo popełnionymi przez sądy krajowe w takim zakresie, w jakim mogłyby one naruszać prawa i wolności chronione Konwencją. Ponadto, to przede wszystkim organy krajowe, w

szczególności sądy interpretują i stosują prawo krajowe (zobacz *Jahn i Inni p. Niemcom*, cytowany powyżej, § 86).

191. Dlatego też od Trybunału wymaga się weryfikowania, czy sposób, w jaki prawo krajowe jest interpretowane i stosowane wywołuje skutki zgodne z zasadami Konwencji interpretowanymi w świetle orzecznictwa Trybunału. Ma to miejsce szczególnie wtedy, gdy, tak jak włoski Sąd Kasacyjny dość trafnie zauważył, prawo krajowe odnosi się wyraźnie do przepisów Konwencji. Ta rola nadzorcza byłaby łatwiejsza w odniesieniu do Państw, które skutecznie wprowadziły Konwencję do swoich systemów prawnych i uważają te zasady za stosowalne bezpośrednio, ponieważ najwyższe sądy tych Państw są zwykle odpowiedzialne za wprowadzanie w życie zasad określonych przez Trybunał.

W związku z powyższym wyraźny błąd w ocenie popełniony przez sądy krajowe może być również skutkiem złego zastosowania lub złej interpretacji orzecznictwa Trybunału.

192. Zasada subsydiarności nie oznacza zaniechania wszelkiego nadzoru nad rezultatami stosowania środków krajowych, inaczej prawa gwarantowane art. 6 pozbawione byłyby jakiegokolwiek znaczenia. W związku z tym należy powtórzyć, że Konwencja ma gwarantować nie teoretyczne, czy iluzoryczne prawa, ale prawa, które są praktyczne i skuteczne (zobacz *Księżę Liechtensteinu Hans-Adam II p. Niemcom* [GC], nr 42527/98, § 45, ECHR 2001-VIII). Ma to szczególne znaczenie dla gwarancji zapisanych w art. 6 w świetle ważnego miejsca, jakie zajmuje w społeczeństwie demokratycznym prawo do rzetelnego procesu ze wszystkimi gwarancjami art. 6 (zobacz, *mutatis mutandis*, *Księżę Liechtensteinu Hans-Adam II*, cytowany powyżej, § 45).

c) Stosowanie powyższych zasad

193. Z powyższych zasad wynika, że Trybunał jest zobowiązany do weryfikowania, czy miało miejsce uznanie przez organy, co najmniej co do istoty, naruszenia prawa chronionego Konwencją i czy odszkodowanie może być uznane za właściwe i wystarczające (zobacz, między innymi, *Normann p. Danii* (dec.), nr 44704/98, z dnia 14 czerwca 2001 r.; *Jensen p. Danii* (dec.), nr 48470/99, z dnia 20 marca 2003 r.; i *Nardone p. Włochom*, nr 34368/98, z dnia 25 listopada 2004 r.).

i. Stwierdzenie naruszenia

194. Pierwszy warunek, jakim jest stwierdzenie naruszenia przez organy krajowe, nie stanowi problemu, ponieważ jeśli sąd apelacyjny zasądziłby odszkodowanie bez wcześniejszego wyraźnego stwierdzenia naruszenia, Trybunał koniecznie ustaliłby, czy takie stwierdzenie istotnie nastąpiło, gdyż na podstawie Ustawy Pinto sąd apelacyjny nie może zasądzić odszkodowania jeśli nie zostanie przekroczony rozsądny czas (zobacz

Capogrossi p. Włochom (dec.), nr 62253/00, z dnia 21 października 2004 r.).

ii. *Cechy naprawienia szkody*

195. Jeśli chodzi o drugi warunek, a mianowicie właściwe i wystarczające naprawienie szkody, Trybunał wskazywał już, że nawet jeśli środek jest „skuteczny” w tym, że pozwala na szybsze orzekanie przez sądy, do których dana sprawa trafiła lub daje poszkodowanej stronie odpowiednie odszkodowanie za zwłokę, która już zaistniała, to skuteczność uznaje się jedynie pod warunkiem, że powództwo o odszkodowanie jest samo w sobie skutecznym, wystarczającym i dostępnym środkiem na nadmierną długość postępowania sądowego (zobacz *Mifsud*, cytowany powyżej).

W rzeczywistości nie można wykluczyć, że nadmierna zwłoka w postępowaniu o odszkodowanie uczyni ten środek niewystarczającym (zobacz *Paulino Tomas p. Portugalii* (dec.), nr 58698/00, ECHR 2003-VIII; *Belinger p. Słowenii*, (dec.) nr 42320/98, z dnia 2 października 2001 r.; i *mutatis mutandis*, *Öneryıldız p. Turcji* [GC], nr 48939/99, § 156, ECHR 2004-XII).

196. W związku z tym Trybunał powtarza swoje orzecznictwo tej treści, że prawo dostępu do sądu gwarantowane art. 6 § 1 Konwencji byłoby iluzoryczne jeśli system prawa Układającej się Strony pozwalałby, że szkodą dla jednej ze stron, by prawomocne, wiążące orzeczenie sądowe nie działało. Dlatego też wykonywanie wyroku wydanego przez jakikolwiek sąd musi być integralną częścią „procesu” dla celów art. 6 (zobacz, między innymi, *Hornsby p. Grecji*, wyrok z dnia 19 marca 1997 r., *Reports* 1997-II, str. 510-11, § 40 et seq., i *Metaxas p. Grecji*, nr 8415/02, § 25, z dnia 27 maja 2004 r.).

197. Trybunał zwrócił uwagę w swoich sprawach dotyczących długości postępowania w sprawach cywilnych, że postępowanie egzekucyjne to drugi etap postępowania i że dochodzone prawo właściwie nie jest skuteczne do czasu jego wyegzekwowania (zobacz, między innymi, *Di Pede p. Włochom* i *Zappia p. Włochom*, wyroki z dnia 26 września 1996 r., *Reports* 1996-IV, str. 1384, §§ 22, 24 i 26, i str. 1411-12, §§ 18, 20, 22, i *mutatis mutandis*, *Silva Pontes p. Portugalii*, wyrok z dnia 23 marca 1994 r., Series A nr 286-A, str. 14, § 33).

198. Trybunał orzekł również, że niewłaściwe jest wymaganie od osoby, która uzyskała wyrok przeciwko Państwu kończący postępowanie, aby wszczynając ona postępowanie egzekucyjne by otrzymać zadośćuczynienie. Wynika z tego, że ostatnia płatność, następująca po postępowaniu egzekucyjnym, kwot należących się skarżącemu nie może zaradzić długotrwałemu nie wywiązywaniu się organów krajowych z wyroku i nie zapewnia wystarczającego naprawienia szkody (zobacz *Metaxas*, cytowany powyżej, § 19, i *Karahalios p. Grecji*, nr 62503/00, § 23, z dnia 11 grudnia 2003 r.). Ponadto, niektóre Państwa, takie jak

Słowacja i Chorwacja ustanowiły nawet termin, w którym płatność powinna zostać dokonana, a mianowicie odpowiednio dwa i trzy miesiące (see *Andrášik i Others p. Słowacji i Slavicek p. Chorwacji*, cytowane powyżej).

Trybunał może przyjąć, że organy potrzebują czasu na dokonanie zapłaty. Jednakże w kwestii środka odszkodowawczego stworzonego by naprawiać konsekwencje nadmiernie długiego postępowania czas ten nie powinien przekraczać ogółem sześciu miesięcy od dnia, w którym orzeczenie zasądzające odszkodowanie stało się wykonalne.

199. Jak już Trybunał wielokrotnie powtarzał, organ państwowy nie może powoływać się na brak funduszy, jako usprawiedliwienie niehonorowania długu wynikającego z wyroku (zobacz, między innymi, sprawę *Burdov*, cytowaną powyżej, § 35).

200. Jeśli chodzi o posiadanie środka dającego odszkodowanie, który spełnia wymóg rozsądnego czasu, równie dobrze może się zdarzyć, że reguły proceduralne nie są dokładnie takie same, jak w zwykłych sprawach o odszkodowanie. Każde z Państw określa, na podstawie zasad stosowanych w jego systemie wymiaru sprawiedliwości, która procedura najlepiej spełni obowiązkowe kryterium „skuteczności”, zakładając, że procedura ta jest zgodna z zasadami rzetelności gwarantowanej przez art. 6 Konwencji.

201. Na koniec Trybunał uznał za uzasadnione, że w tym typie postępowania, jeśli Państwo, z powodu złej organizacji swojego systemu wymiaru sprawiedliwości, zmusza strony – w pewnym stopniu – do uciekania się do środka odszkodowawczego, to zasady dotyczące kosztów sądowych mogą być odmienne i nie obciążać nadmiernie skarżących, jeśli ich powództwo jest uzasadnione. Może wydawać się paradoksalne, że poprzez nakładanie różnych opłat – płatnych przed wniesieniem pozwu lub po wydaniu orzeczenia – Państwo jedną ręką odbiera to, co zasądziło, a drugą naprawia naruszenie Konwencji. Koszty nie powinny być nadmierne i stanowić bezzasadne ograniczenie prawa do składania takiego pozwu, a zatem nie powinny naruszać prawa dostępu do sądu. W tej kwestii Trybunał zauważa, że w Polsce powodom zwraca się koszty postępowania, jeśli ich pozew zostanie uznany za zasadny (zobacz *Charzyński p. Polsce* (dec.), nr 15212/03, zostanie opublikowana w ECHR 2005 r.).

202. Jeśli chodzi o naruszenia wymogu rozsądnego czasu trwania jedna z cech wystarczającego naprawienia szkody, która może spowodować utratę przez stronę statusu ofiary związana jest z kwotą zasądzoną w wyniku użycia krajowego środka. Trybunał miał już okazję, by wskazać, że status ofiary skarżącego może zależeć od stopnia odszkodowania zasądzonego mu na szczeblu krajowym na podstawie faktów, na które skarżący się skarży do Trybunału (zobacz *Normann p. Danii* (dec.), nr 44704/98, z dnia 14 czerwca 2001 r. i *Jensen i Rasmussen p. Danii*, cytowane powyżej).

203. W odniesieniu do szkody majątkowej, sądy krajowe są w lepszej pozycji, by rozstrzygnąć jej istnienie i kwotę. Poza tym punkt ten nie był poruszony przez strony i interwenientów.

204. Odnosząc się do szkody moralnej, Trybunał – tak, jak włoski Sąd Kasacyjny (zobacz jego wyrok nr 8568/05, ustęp 70 powyżej) – zakłada, że istnieje silne, lecz możliwe do obalenia domniemanie, że nadmiernie długie postępowanie spowoduje szkodę moralną. Przyjmuje także, że w niektórych przypadkach długość postępowania może skutkować jedynie minimalną szkodą moralną lub całkowitym jej brakiem (zobacz *Nardone*, decyzja cytowana powyżej). Sądy krajowe muszą zatem uzasadnić swoje orzeczenia, podając wystarczające powody.

205. Poza tym w opinii Trybunału poziom odszkodowania zależy od właściwości i skuteczności środka krajowego.

206. Trybunał może równie dobrze przyjąć, że Państwo, które wprowadziło pewną liczbę środków, z których jeden ma przyspieszać postępowanie, a drugi dawać odszkodowanie, będzie zasądzać kwoty, które – będąc niższe od tych zasądzanych przez Trybunał – są rozsądne, pod warunkiem, że właściwe orzeczenia, które muszą być zgodne z tradycją prawną i standardem życia w danym kraju, są szybko wydawane, racjonalne i bardzo sprawnie wykonywane (zobacz *Dubjakova p. Słowacji* (dec.), nr 67299/01, z dnia 10 października 2004 r.).

Jeżeli jednak krajowy środek nie spełnia powyższych wymogów, możliwe jest, że próg pozwalający skarżącemu na roszczenie sobie prawa do bycia ofiarą będzie wyższy.

207. Jest nawet możliwe, że sąd określając kwotę odszkodowania, uzna swoją własną zwłokę i w związku z tym, aby nie karać dalej skarżącego, zasądzi szczególnie wysoką kwotę odszkodowania, by zadośćuczynić kolejnej zwłoce.

iii. Zastosowanie do niniejszej sprawy

208. Czteromiesięczny termin przewidziany przez Ustawę Pinto spełnia wymóg szybkości niezbędny, aby środek był skuteczny. W niniejszej sprawie badanie skargi wniesionej na podstawie Ustawy Pinto przez Sąd Apelacyjny Reggio di Calabria trwało od dnia 18 kwietnia 2002 r. do dnia 27 lipca 2002 r., to jest mniej niż cztery miesiące, które są terminem ustawowym.

209. W niniejszej sprawie skarżący nie zarzucali zwłoki w wypłaceniu zasądzonego odszkodowania. Niemniej jednak Trybunał podkreśliłby fakt, że „aby środek był skuteczny, odszkodowaniu musi towarzyszyć odpowiedni przepis budżetowy, tak by jego wypłacenie następowało w ciągu sześciu miesięcy od złożenia w kancelarii orzeczeń sądu apelacyjnego zasądzających odszkodowanie, które zgodnie z Ustawą Pinto jest natychmiast wykonalne (rozdział 3(6) Ustawy Pinto – zobacz ustęp 62 powyżej).

210. Jeśli chodzi o koszty procesowe, to skarżący musieli ponieść koszty wynoszące około dwóch trzecich zasądzonego odszkodowania. W związku z tym Trybunał uważa, że kwota kosztów procesowych, a w szczególności

pewne stałe koszty (takie jak rejestracja orzeczenia sądowego), mogą znacznie zatamować starania skarżących o odszkodowanie.

211. Oceniając kwotę odszkodowania zasądzoną przez sąd apelacyjny, Trybunał bada, na podstawie materiału, jaki posiada, co zrobiłby w tej samej sytuacji, mając na względzie okres, który wzięty pod uwagę sądy krajowe.

212. Zgodnie z dokumentami dostarczonymi przez strony na rozprawę, we Włoszech nie ma dysproporcji pomiędzy kwotami zasądzanymi spadkobiercom za szkodę moralną w razie śmierci krewnego, czy uszkodzenia ciała, bądź w sprawach o zniesławienie a tymi ogólnie zasądzanymi przez Trybunał na podstawie art. 41 w prawach dotyczących długości postępowania. W związku z powyższym ogólny poziom odszkodowania zasądzanego przez sądy apelacyjne w skargach wnoszonych na podstawie Ustawy Pinto nie może być uzasadniony tego typu względem.

213. Nawet jeśli metoda obliczania przewidziana prawem krajowym nie odpowiada dokładnie kryteriom ustanowionym przez Trybunał, analiza orzecznictwa powinna umożliwić sądom apelacyjnym zasądzanie kwot, które są racjonalne w porównaniu z tymi zasądzanymi przez Trybunał w podobnych sprawach.

214. W niniejszej sprawie Trybunał zauważa, że Sąd Apelacyjny nie uznał, że zachowanie skarżących miało znaczący wpływ na długość postępowania. Nie stwierdził też, że sprawa była szczególnie skomplikowana. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego wydaje się brać pod uwagę jedynie nadmierną długość postępowania, ocenianą, jako trzy lata i sześć miesięcy oraz interesy, o które chodziło w sprawie. Trybunał powtarza, że interesy, o które chodziło w sprawie nie mogą być oceniane jedynie pod względem końcowego orzeczenia, w przeciwnym razie postępowanie, które nadal się toczy nie miałoby żadnej wartości. Należy mieć na względzie całość interesów skarżących, o które chodzi w sprawie.

W odniesieniu do zasądzonej kwoty wydaje się, że 2.450 euro za trzy i pół letnią zwłokę to 700 euro za rok, to jest 175 euro dla każdego ze skarżących. Trybunał zauważa, że kwota ta to około 10% tego, co zwykle zasądza we włoskich sprawach. Ten czynnik sam w sobie prowadzi do wniosku, że kwota ta jest oczywiście nieracjonalna, mając na względzie jego orzecznictwo. Trybunał powróci do tej kwestii w kontekście art. 41 (zobacz ustępy 272-73 poniżej).

215. Konkludując i mając na względzie fakt, że różne wymogi nie zostały spełnione, Trybunał uznaje, że takie wynagrodzenie szkody było niewystarczające. Ponieważ drugi warunek – właściwe i wystarczające naprawienie szkody – nie został spełniony, Trybunał uznaje, że skarżący mogli nadal w niniejszej sprawie rościć sobie prawo do bycia „ofiarami” naruszenia wymogu „rozsądnego czasu trwania”.

216. W związku z powyższym to zastrzeżenie Rządu musi również zostać oddalone.

C. Zgodność z art. 6 § 1 Konwencji

217. W swoim wyroku Izba uznała, że nastąpiło naruszenie art. 6 § 1, ponieważ długość postępowania nie spełniała wymogu „rozsądnego czasu” i był to jeszcze jeden przykład praktyki, o której mówi wyrok *Bottazzi* (zobacz § 69-70 wyroku Izby).

218. Skarżący skarżyli się na niską kwotę zasądzzonego odszkodowania. Nie dostrzegali też, jak Ustawa Pinto może zapobiegać dalszym naruszeniom i wskazali, iż Komitet Ministrów Rady Europy uznał, że ta sytuacja dotycząca przewlekłości postępowań we Włoszech jest nadal bardzo poważna. Dlatego też zwrócili się do Wielkiej Izby, aby podtrzymała treść wyroku Izby.

219. Rząd zakwestionował treść wyroku *Bottazzi* (cytowany powyżej, § 22) w odniesieniu do istnienia „praktyki” niezgodnej z Konwencją, ponieważ w niniejszej sprawie nie było żadnej wyrozumiałości ze strony Państwa, które podjęło liczne środki, w tym wprowadziło Ustawę Pinto, by zapobiec dalszym naruszeniom.

1. Okres podlegający rozpatrzeniu

220. Trybunał powtarza, że jego orzecznictwo w sprawie udziału strony trzeciej w postępowaniu cywilnym czyni następujące rozróżnienie: jeśli skarżący interweniował w postępowaniu cywilnym jedynie w swoim własnym imieniu, okres podlegający rozpatrzeniu zaczyna biec od tej daty, natomiast jeśli skarżący wyraził wolę kontynuowania postępowania, jako spadkobierca może skarżyć się na cały okres postępowania (zobacz najnowszą sprawę, *M.Ö. p. Turcji*, nr 26136/95, § 25, z dnia 19 maja 2005 r.).

221. Dlatego też okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się w dniu 25 maja 1990 r., kiedy Pan A. Scordino wszczął postępowanie przeciwko pozwanym w Sądzie Apelacyjnym Reggio di Calabria i zakończył w dniu 8 grudnia 1998 r., kiedy to wyrok Sądu Kasacyjnego został złożony w kancelarii. Dlatego też trwał ponad osiem i pół roku w dwóch instancjach.

2. Rozsądna długość postępowania

222. Trybunał powtarzał już powody, które doprowadziły go do postanowienia w czterech wyrokach przeciwko Włochom z dnia 28 lipca 1999 r. (zobacz *Bottazzi*, cytowany powyżej, § 22; *Ferrari*, cytowany powyżej § 21; *A.P.*, cytowany powyżej, § 18; i *Di Mauro*, cytowany powyżej, § 23) że we Włoszech istniała określona praktyka (zobacz ustęp 175 powyżej).

223. Zauważył, że, jak podkreślił Rząd, środek krajowy został wtedy wprowadzony. Jednakże nie zmieniło to niestety rzeczywistego problemu, a mianowicie faktu, że długość postępowania we Włoszech nadal jest nadmierna. Roczne sprawozdania Komitetu Ministrów na temat nadmiernej

długości postępowań sądowych we Włoszech (zobacz między innymi CM/Inf/DH(2004)23 zmieniony i uchwała tymczasowa ResDH(2005)114) ledwo odzwierciedlają rzeczywiste zmiany w tej sferze. Podobnie jak skarżący, Trybunał nie dostrzega, jak wprowadzenie Ustawą Pinto środka na szczeblu krajowym rozwiązało problem nadmiernie długich postępowań. Trzeba przyznać, że zaoszczędziło to Trybunałowi pracy polegającej na stwierdzaniu naruszeń, ale to zadanie po prostu zostało przekazane sądom apelacyjnym, które już wtedy były przeciążone. Ponadto mając na względzie zdarzające się różnice pomiędzy orzecznictwem Sądu Kasacyjnego (zobacz ustępy 63-70 powyżej) i orzecznictwem Trybunału, ten ostatni jest znowu zmuszony do orzekania w kwestii istnienia naruszeń.

224. Trybunał jeszcze raz podkreśla, że art. 6 § 1 Konwencji zobowiązuje Układające się strony do zorganizowania swojego systemu prawnego tak, aby umożliwiał on spełnianie jej wymogów. Pragnie potwierdzić wagę działania wymiaru sprawiedliwości bez opóźnień, które mogłyby zagrozić jego skuteczności i wiarygodności (zobacz *Bottazzi*, cytowany powyżej, § 22). Stanowisko Włoch w tej kwestii nie zmieniło się wystarczająco, aby można było zakwestionować wniosek, że ta kumulacja naruszeń stanowi praktykę, która jest niezgodna z Konwencją.

225. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że rozsądny czas został przekroczony. Jednakże fakt, że postępowanie „Pinto”, badane jako całość, nie spowodowało utraty przez skarżących ich statusu „ofiary” stanowi okoliczność obciążającą wobec naruszenia art. 6 § 1 z powodu przekroczenia rozsądnego czasu. Dlatego też Trybunał powróci do tej kwestii przy art. 41.

226. Po zbadaniu faktów w świetle informacji dostarczonych przez strony i wspomnianej praktyki i mając na względzie swoje orzecznictwo w tej kwestii, Trybunał uznaje, że w niniejszej sprawie długość postępowania była nadmierna i nie spełniła wymogu „rozsądnego czasu”.

227. W związku z powyższym nastąpiło naruszenie art. 6 § 1.

IV. ZASTOSOWANIE Art. 46 I 41 KONWENCJI

A. Artykuł 46 Konwencji

228. Na podstawie tego przepisu:

“1. Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami.

Ostateczny wyrok Trybunału przekazuje się Komitetowi Ministrów, który czuwa nad jego wykonaniem.”

1. Odszkodowanie za wywłaszczenie

229. Konkluzje Trybunału sugerują, że naruszenie prawa skarżących gwarantowanego art. 1 Protokołu Nr 1 zrodziło się z szeroko rozpowszechnionego problemu powstałego ze złego funkcjonowania włoskiego prawodawstwa, który dotknął i nadal może dotknąć w przyszłości dużą liczbę osób. Nieuzasadniona przeszkoda w otrzymaniu odszkodowania za wywłaszczenie „racjonalnie związanego z wartością własności” nie była spowodowana odosobnionym przypadkiem, nie była też skutkiem szczególnego obrotu zdarzeń w sprawie skarżących. Wynika ona z zastosowania prawa do szczególnej kategorii obywateli, a mianowicie osób, których dotyczyło wywłaszczenie gruntu.

230. Istnienie i systemowy charakter tego problemu nie został uznany przez włoskie organy sądowe. Jednakże pewne ustępy wyroku nr 223 z 1983 r. (zobacz ustęp 55 powyżej) i nr 283 oraz nr 442 z 1993 r. (zobacz ustęp 60 powyżej) Trybunału Konstytucyjnego, w których Trybunał wzywa władzę ustawodawczą do ujęcia w ramy prawne norm dotyczących rzeczywistego odszkodowania (*serio ristoro*) i uznaje, że rozdział 5 *bis* ustawy nr 359/1992 jest zgodny z Konstytucją z powodu swojego pilnego i tymczasowego charakteru, wskazują, że Trybunał Konstytucyjny wykrył strukturalny problem, którego rozwiązanie powinna znaleźć władza ustawodawcza.

W opinii Trybunału fakty sprawy wskazują na istnienie, we włoskim porządku prawnym braku powodującego, że pewna cała kategoria osób była, bądź nadal jest pozbawiona swojego prawa do spokojnego korzystania ze swojej własności. Trybunał stwierdził również, że luki prawne wykryte w sprawie skarżących mogą dalej powodować liczne uzasadnione skargi, mając na względzie również fakt, że Kodeks Ustaw Wywłaszczeniowych zawiera kryteria odszkodowawcze wprowadzone rozdziałem 5 *bis* ustawy nr 359/1992 (zobacz ustęp 61 powyżej).

231. W ramach tworzenia środków mających gwarantować skuteczność mechanizmu ustanowionego przez Konwencję, Komitet Ministrów Rady Europy przyjął w dniu 12 maja 2004 r. uchwałę (Res(2004)3) w sprawie wyroków dowodzących istnienia zasadniczego problemu systemowego, w których po wyrażeniu zainteresowania udzieleniem pomocy danemu państwu w identyfikacji tych problemów i koniecznych środków wykonawczych (ustęp siódmy preambuły), zwrócił się do Trybunału o „zidentyfikowanie w swoich wyrokach stwierdzenia naruszenia Konwencji, które uważa za zasadniczy systemowy problem oraz źródła tego problemu, w szczególności, gdy daje on podstawy licznym skargom, tak aby pomóc państwom w znalezieniu odpowiedniego rozwiązania oraz Komitetowi Ministrów w nadzorowaniu wykonywania wyroków” (ustęp I uchwały). Uchwała ta została uchylona w kontekście zwiększenia obłożenia Trybunału pracą, z powodu, między innymi serii spraw wynikających z tego samego problemu strukturalnego.

232. W związku z tym Trybunał zwraca uwagę na Zalecenie Komitetu Ministrów z dnia 12 maja 2004 r. (Rec(2004)6) w sprawie ulepszenia środków krajowych, w którym Komitet Ministrów przypomniał, że dodatkowo do obowiązku wynikającego z art. 13 Konwencji zapewnienia każdemu, kto ma uzasadnioną skargę skutecznego środka przed organem krajowym, Państwa mają ogólny obowiązek rozwiązywania problemów stwierdzonych zasadniczych naruszeń. Podkreślając, że ulepszenie środków na szczeblu krajowym, szczególnie w odniesieniu do powtarzających się spraw, powinno również przyczynić się do zredukowania obciążenia pracą Trybunału, Komitet Ministrów zaleca, aby Państwa członkowskie dokonywały, wskutek wyroków wydanych przez Trybunał, które wskazują na strukturalne, bądź ogólne braki w prawie krajowym lub w praktyce, oceny skuteczności istniejących środków krajowych i „gdy jest to konieczne, ustanawiały skuteczne środki w celu uniknięcia wnoszenia do Trybunału powtarzających się spraw”.

233. Przed zbadaniem roszczeń w sprawie słusznego zadośćuczynienia przedstawionych przez skarżących na podstawie art. 41 Konwencji i mając na względzie okoliczności sprawy i zwiększenie jego obciążenia, Trybunał proponuje zbadać, jakie byłyby konsekwencje art. 46 Konwencji dla pozwanego Państwa. Powtarza, że na podstawie art. 46 Konwencji Wysokie Układające się Strony zobowiązały się do przestrzegania wyroków Trybunału w każdej sprawie, której są stronami, a ich wykonywanie będzie nadzorowane przez Komitet Ministrów. Jednym ze skutków jest to, że gdy Trybunał stwierdzi naruszenie, pozwane Państwo ma obowiązek prawny nie tylko zapłacić zainteresowanemu kwoty zasądzone na podstawie art. 41, ale także wybrać pod nadzorem Komitetu Ministrów ogólne, bądź gdy jest to właściwe, indywidualne środki, które zostaną przyjęte przez jego krajowy porządek prawny, by zlikwidować naruszenie stwierdzone przez Trybunał i naprawić szkodę tak dalece, jak to jest możliwe. Pozwane Państwo ma swobodę, poddaną monitoringowi Komitetu Ministrów, w wyborze środków, dzięki którym spełni swój obowiązek prawny wynikający z art. 46 Konwencji, zakładając, że środki te są zgodne z konkluzjami wyroku Trybunału (zobacz *Scozzari i Giunta p. Włochom* [GC], nr 39221/98 i 41963/98, § 249, ECHR 2000-VIII, i *Broniowski p. Polsce* [GC], nr 31443/96, § 192, ECHR 2004-V).

234. Ponadto na podstawie Konwencji, zwłaszcza art. 1, ratyfikując Konwencję Układające się Strony podejmują się zapewnienia, że ich prawo krajowe jest z nią zgodne (zobacz *Maestri p. Włochom* [GC], nr 39748/98, § 47, ECHR 2004-I).

235. Trybunał zauważył już, że naruszenie, które stwierdził w niniejszej sprawie powstało w wyniku sytuacji dotyczącej znacznej liczby ludzi, a mianowicie kategorii osób, których grunt został wywłaszczony (zobacz ustępy 99-104 powyżej). W Trybunale są dziesiątki skarg wniesionych przez osoby dotknięte wywłaszczeniem własności, do których odnoszą się zaskarżone kryteria. Nie jest to jedynie czynnik obciążający, jeśli chodzi o odpowiedzialność Państwa na podstawie Konwencji za przeszłą i obecną sytuację, ale także zagrożenie dla przyszłej skuteczności systemu konwencyjnego.

236. Teoretycznie to nie Trybunał określa, jakie środki naprawienia szkody mogą być odpowiednie do wprowadzenia przez pozwane Państwo zgodnie z jego zobowiązaniami podjętymi na podstawie art. 46 Konwencji. Jednakże mając na względzie sytuację systemową, która została zidentyfikowana, Trybunał zauważa, że środki ogólne na szczeblu krajowym mają bez wątpienia zastosowanie w wykonaniu niniejszego wyroku. Środki te muszą wziąć pod uwagę dużą liczbę pokrzywdzonych osób. Ponadto podjęte środki muszą zaradzić wadzie systemowej będącej podstawą stwierdzenia przez Trybunał naruszenia, tak, aby nie narazić systemu stworzonego przez Konwencję na obciążenie dużą liczbą skarg wynikających z tej samej przyczyny. Dlatego też takie środki muszą obejmować mechanizm dający pokrzywdzonym osobom odszkodowanie za naruszenie Konwencji ustanowione w niniejszym wyroku w sprawie skarżących. W związku z tym, zadaniem Trybunału jest ułatwienie szybkiej i skutecznej likwidacji złego funkcjonowania stwierdzonego w krajowym systemie ochrony praw człowieka. Od razu, gdy taki brak zostanie zidentyfikowany, organy krajowe mają obowiązek, pod nadzorem Komitetu Ministrów, podjęcia – gdy jest konieczne, także wstecznie – (zobacz *Bottazzi p. Włochom* [GC], nr 34884/97, § 22, ECHR 1999-V, *Di Mauro p. Włochom* [GC], nr 34256/96, § 23, ECHR 1999-V, i Tymczasowa Uchwała Komitetu Ministrów ResDH(2000)135 z dnia 25 października 2000 r. (Nadmierna długość postępowania sądowego we Włoszech: środki ogólne); zobacz także *Brusco p. Włochom* (dec.), nr 69789/01, ECHR 2001-IX, i *Giacometti i Inni p. Włochom* (dec.), nr 34939/97, ECHR 2001-XII) środków niezbędnych do naprawienia szkody zgodnie z konwencyjną zasadą subsydiarności, tak, aby Trybunał nie musiał powtarzać swojego stwierdzenia naruszenia w długiej serii podobnych spraw.

237. W celu udzielenia pomocy pozwanemu Państwu w spełnieniu jego obowiązków wynikających z art. 46, Trybunał spróbował wskazać typ środków, jakie Państwo włoskie mogłoby podjąć w celu zaradzenia sytuacji systemowej stwierdzonej w niniejszej sprawie. Uważa on, że pozwane Państwo powinno przede wszystkim usunąć wszelkie przeszkody w zasądzaniu odszkodowania mającego racjonalny związek z wartością wywłaszczonej własności, a zatem zapewnić poprzez właściwe środki ustawowe, administracyjne i budżetowe, że prawo, o które chodzi jest

skutecznie gwarantowane i szybko realizowane w odniesieniu do innych skarżących dotkniętych wywłaszczeniem własności, zgodnie z zasadami ochrony praw majątkowych zawartymi w art. 1 Protokołu Nr 1, a w szczególności z zasadami stosowanymi w sprawach odszkodowań (zobacz ustępy 93-98 powyżej).

2. Nadmierna długość postępowania

238. Setki spraw toczą się aktualnie przed Trybunałem w sprawie odszkodowań zasądzonych przez sądy apelacyjne w postępowaniach „Pinto” przed odejściem Sądu Kasacyjnego od precedensu i w sprawach opóźnienia w wypłacie tych zasądzonych kwot. Trybunał, stwierdzając z satysfakcją pozytywny rozwój włoskiego orzecznictwa, a w szczególności niedawny wyrok pełnego składu Sądu Kasacyjnego (zobacz ustęp 68 powyżej), z żalem zauważa, że jeśli brak, który spowodował naruszenie został naprawiony, to pojawia się kolejny, związany z tym pierwszym: w niniejszej sprawie jest to opóźnienie w wykonywaniu orzeczeń. Nie można przecenić faktu, że Państwo musi wyposażyć się w środki konieczne i wystarczające by zapewnić, że wszystkie warunki stworzenia skutecznego wymiaru sprawiedliwości są zagwarantowane.

239. W swoim Zaleceniu z dnia 12 maja 2004 r. (Rec (2004)6) Komitet Ministrów z zadowoleniem przyjął fakt, że Konwencja stała się integralną częścią krajowego porządku prawnego we wszystkich Państwach Stronach, zalecając, aby Państwa członkowskie zapewniły, że krajowe środki istnieją i są skuteczne. W związku z tym Trybunał podkreśla, że chociaż istnienie krajowego środka jest niezbędne, to nie jest ono samo w sobie wystarczające. Sądy krajowe muszą również być zdolne, na podstawie prawa krajowego do bezpośredniego stosowania europejskiego orzecznictwa, a zaznajomienie się z tym orzecznictwem musi im ułatwić Państwo.

Trybunał odnosi się w tej kwestii do treści Zalecenia Komitetu Ministrów w sprawie publikacji i upowszechniania w krajach członkowskich tekstu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i orzecznictwa Trybunału (Rec (2002)13) z dnia 18 grudnia 2002 r.) i w sprawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w edukacji uniwersyteckiej i szkoleniu zawodowym (Rec (2004)4) z dnia 12 maja 2004 r.), nie zapominając o uchwale Komitetu Ministrów (Res (2002)12) ustanawiającej CEPEJ i fakcie, że podczas Szczytu w Warszawie w maju 2005 r. Głowy Państw i Rządów Państw Członkowskich zdecydowały o rozwoju funkcji ocennych i pomocowych CEPEJ.

W tym samym Zaleceniu z dnia 12 maja 2004 r. (Rec. (2004)6) Komitet Ministrów również powtórzył, że Państwa mają ogólny obowiązek rozwiązywania problemów będących podstawą stwierdzonych naruszeń.

240. Powtarzając, że pozwane Państwo ma swobodę, podlegającą monitoringowi Komitetu Ministrów, wyboru środków, za pomocą których

spełni swój obowiązek prawny wynikający z art. 46 Konwencji, przewidując, że takie środki są zgodne z konkluzjami wyroku Trybunału (zobacz *Broniowski p. Polsce* [GC], nr 31443/96, § 192, ECHR 2004-V) i bez rozstrzygania, które środki mogą zostać podjęte przez pozwane Państwo w celu wypełnienia jego zobowiązań wynikających z art. 46 Konwencji, Trybunał zwraca uwagę na warunki wskazane powyżej (zobacz ustępy 173-216 powyżej) w odniesieniu do możliwości dalszego roszczenia sobie przez osobę prawa do bycia “ofiara” w sprawach tego typu.

Trybunał zwraca się do pozwanego Państwa o podjęcie wszelkich niezbędnych środków dla zapewnienia, że orzeczenia krajowe są nie tylko zgodne z orzecznictwem tego Trybunału, ale także wykonywane w terminie sześciu miesięcy od ich złożenia w kancelarii.

B. Artykuł 41 Konwencji

241. Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

“Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

1. Szkoda majątkowa

a. Wyrok Izby

242. W swoim wyroku (zobacz ustępy 111-12), Izba uznała:

“Trybunał uznał, że wyłączenie własności skarżących spełniało wymóg zgodności z prawem i nie było arbitralne. Czyn Rządu włoskiego, który Trybunał uznał za niezgodny z Konwencją to wyłączenie zgodne z prawem, ale bez wypłacenia rozsądnego odszkodowania. Trybunał nie uznał pobrania 20 % podatku za zgodne z prawem, ale wziął ten czynnik pod uwagę, oceniając sprawę. Na koniec Trybunał uznał naruszenie prawa skarżących do rzetelnego procesu ze względu na zastosowanie w ich sprawie rozdziału 5 *bis*.

Mając na względzie te czynniki i oceniając na podstawie słuszności, Trybunał uznaje za rozsądne zasądzenie skarżącym 410.000 euro.”

b. Oświadczenia stron

i) Skarżący

243. Skarżący wnosili o kwotę odpowiadającą różnicy pomiędzy odszkodowaniem, które otrzymaliby na podstawie ustawy nr 2359/1865 i kwotą, która została im zasądzona zgodnie z rozdziałem 5 *bis* ustawy nr 359/1992. Suma ta wynosiła 123.815,56 euro w 1983 r., roku kiedy zostali wyłączeni. Do tej kwoty należy doliczyć odsetki ustawowe do 2005 r. (297.849,76 euro) i indeksację (198.737,84 euro). Zatem kapitał

zindeksowany w 2005 r. i narosłe odsetki wyniosły 620.403,16 euro. Skarżący skrytykowali wyrok Izby, ponieważ nie zasądził im odsetek.

244. Skarżący domagali się też zwrotu 20 % podatku, który został odliczony od odszkodowania za wywłaszczenie, która to suma powinna być zindeksowana i powiększona o odsetki narosłe do 2005 r. Kwota ta wyniosła 137.261,34 euro.

ii) Pozwane Państwo

245. Rząd przedłożył, że w świetle jego oświadczeń co do meritum sprawy nie powinno się zasądzać żadnego odszkodowania na podstawie art. 41 Konwencji. Jeżeli Trybunał jest innego zdania, Rząd przedłożył, że zadośćuczynienie powinno być ograniczone do kwoty obliczonej z najwyższą ostrożnością i z pewnością powinno być niższe od kwoty określonej przez Izbę i wartości rynkowej gruntu.

c. Ocena Trybunału

246. Trybunał powtarza, że wyrok, w którym stwierdza on naruszenie, nakłada na pozwane Państwo obowiązek prawny likwidacji naruszenia i naprawienia jego konsekwencji w taki sposób, aby, jak dalece jest to możliwe, przywrócić sytuację istniejącą przed naruszeniem (zobacz *Iatridis p. Grecji* (słuszne zadośćuczynienie) [GC], nr 31107/96, § 32, ECHR 2000-XI).

247. Układające się Państwa, które są stronami sprawy, mają w zasadzie swobodę wyboru środków, za pomocą których wykonują wyrok, w którym Trybunał stwierdził naruszenie. Swoboda co do sposobu wykonania wyroku odzwierciedla wolność wyboru związaną z głównym obowiązkiem Układających się Państw wynikającym z Konwencji, jakim jest ochrona gwarantowanych praw i swobód (art. 1). Jeżeli charakter naruszenia pozwala na *restitutio in integrum*, pozwane Państwo powinno to zrealizować, Trybunał nie ma, ani umocowania, ani praktycznej możliwości zrobienia tego samemu. Jeśli jednak prawo krajowe nie zezwala – bądź zezwala jedynie częściowo – na naprawienie skutków naruszenia, art. 41 uprawnia Trybunał do przyznania pokrzywdzonej stronie zadośćuczynienia, które wydaje mu się właściwe (zobacz *Brumărescu p. Rumunii* (zadośćuczynienie) [GC], nr 28342/95, § 20, ECHR 2001-I).

248. Trybunał uznał, że ingerencja, o którą chodzi w niniejszej sprawie, spełniała warunek zgodności z prawem i nie była arbitralna (zobacz ustępy 79-80). Czyn Rządu włoskiego, który Trybunał uznał za niezgodny z Konwencją to wywłaszczenie, które byłoby zgodne z prawem, gdyby wypłacono rzetelne odszkodowanie (zobacz ustępy 99-104). Ponadto Trybunał uznał, że wsteczne zastosowanie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992 pozbawiło skarżących możliwości, jaką dawał im rozdział 39 ustawy nr 2359/1865, mający zastosowanie w niniejszej sprawie, tj.

otrzymania odszkodowania w wysokości wartości rynkowej własności (zobacz ustępy 127-33 powyżej).

249. W niniejszej sprawie Trybunał uważa, że stwierdzone naruszenie nie zezwala na przyjęcie, że może być dokonane *restitutio in integrum* (zobacz *a contrario*, sprawa *Papamichalopoulos i Inni p. Grecji* (dawny art. 50), cytowana powyżej). Dlatego też musi zostać wypłacone równoważne odszkodowanie.

250. Zgodność z prawem takiego wywłaszczenia nieuchronnie wpływa na kryteria użyte dla oceny wymaganego naprawienia szkody przez pozwane Państwo, ponieważ skutków majątkowych zgodnego z prawem wywłaszczenia nie można porównywać ze skutkami bezprawnego wywłaszczenia (zobacz *Były Król Grecji i Inni p. Grecji* [GC] (słuszne zadośćuczynienie), nr 25701/94, § 75, ECHR 2002).

251. Trybunał przyjął bardzo podobne stanowisko w sprawie *Papamichalopoulos i Inni p. Grecji* (dawny art. 50), cytowana powyżej, str. 59, §§ 36 i 39). Uznał naruszenie w tej sprawie z powodu *de facto* bezprawnego wywłaszczenia (okupacja kraju przez Grecką Marynarkę Wojenną od 1967 r.), które w dniu wydania zasadniczego wyroku, tj. w dniu 23 czerwca 1993 r., trwało już ponad 25 lat. W związku z powyższym Trybunał nakazał greckiemu Państwu zapłacić skarżącym za szkodę i niemożliwość korzystania z własności, od czasu, gdy władze odebrały własność gruntu, kwotę odpowiadającą aktualnej wartości gruntu, zwiększoną przez uznanie istniejących budynków, które zostały wzniesione od kiedy grunt został zajęty.

252. Trybunał podążył za tym podejściem w dwóch włoskich sprawach dotyczących wywłaszczeń, które nie były zgodne z prawem. W pierwszej z tych spraw, *Belvedere Alberghiera S.r.l. p. Włochom* (słuszne zadośćuczynienie), nr 31524/96, § 34-36, z dnia 30 października 2003 r.), uznał:

“Ponieważ jest to nieodłączna bezprawność wywłaszczenia, która wywodzi się ze stwierdzonego naruszenia, odszkodowanie musi koniecznie odzwierciedlać pełną wartość własności.

W odniesieniu do szkody majątkowej, Trybunał uznaje, że odszkodowanie, które ma być zasądzone skarżącym nie ogranicza się do wartości własności, kiedy została zajęta. Z tego powodu zwrócił się do biegłego o oszacowanie aktualnej wartości danego gruntu i innych części szkody.

Trybunał postanawia, że Państwo zapłaci skarżącemu aktualną wartość gruntu. Do tej kwoty należy dodać sumę za brak możliwości korzystania z gruntu od czasu jego odebrania w 1967 r. i za utratę wartości własności. Ponadto wobec braku uwag Rządu w odniesieniu do opinii biegłego, należy zasądzić kwotę za utratę dochodu z działalności hotelowej.”

253. W drugiej z tych spraw (*Carbonara i Ventura p. Włochom* (słuszne zadośćuczynienie), nr 24638/94, §§ 40-41, z dnia 11 grudnia 2003 r.), Trybunał oświadczył:

“W odniesieniu do szkody majątkowej Trybunał uznaje, że odszkodowanie mające być zasądzone skarżącym nie jest ograniczone do wartości ich własności w chwili zajęcia. Z tego powodu zwrócił się do biegłego o oszacowanie również aktualnej wartości gruntu, o który chodzi. Wartość ta nie jest uzależniona od hipotetycznych warunków, co miałyby miejsce, gdyby była w tym samym stanie co w 1970 r. Z opinii biegłego jasno wynika, że od tego czasu grunt i jego najbliższe otoczenie – których sytuacja umożliwiła im rozwój urbanistyczny – ma wyższą wartość wskutek budowy budynków, w tym szkoły.

Trybunał postanawia, że Państwo zapłaci skarżącym za szkodę i niemożność korzystania od czasu odebrania gruntu przez władze w 1970 r., aktualną wartość gruntu plus nadwyżkę za istniejące budynki.

Jeśli chodzi o określenie kwoty tego odszkodowania, Trybunał przyjmuje ustalenia opinii biegłego dla dokładnej oceny poniesionej szkody. Kwota ta wynosi 1 385.394,60 euro.”

254. Analiza tych trzech wyżej wymienionych spraw, które dotyczą bezsprzecznie bezprawnego wywłaszczenia, pokazuje, że w celu pełnego zrekompensowania zaistniałej szkody, Trybunał zasądził kwoty, biorąc pod uwagę aktualną wartość gruntu w świetle dzisiejszego rynku nieruchomości. Chciał także zrekompensować szkodę finansową, biorąc pod uwagę potencjał danego gruntu, obliczony w miarę możliwości na podstawie kosztów budowy budynków postawionych przez wywłaszczający organ.

255. W przeciwieństwie do kwot zasądzonych w powyższych sprawach, odszkodowanie zasądzone w niniejszej sprawie nie będzie odzwierciedlać idei całkowitej eliminacji konsekwencji zaskarżonej ingerencji. W rzeczywistości w niniejszej sprawie to brak wystarczającego odszkodowania, a nie bezprawność zaboru własności, był przyczyną naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1.

256. Określając kwotę właściwego odszkodowania, które niekoniecznie musi odzwierciedlać pełną wartość własności, Trybunał musi oprzeć się na kryteriach zawartych w jego wyrokach dotyczących art. 1 Protokołu Nr 1, a zgodnie z nimi, bez wypłaty kwoty rozsądnie związanej z jej wartością, pozbawienie własności zwykle stanowi nadmierną ingerencję, która nie mogłaby być uznana za uzasadnioną na podstawie art. 1 Protokołu Nr 1 (zobacz *James i Inni p. Wielkiej Brytanii*, cytowany powyżej, str. 36, § 54). Trybunał powtarza, że w wielu sprawach zgodnego z prawem wywłaszczenia, takich jak wywłaszczenie gruntu pod budowę drogi, bądź dla innych celów “w interesie powszechnym”, jedynie pełne odszkodowanie może być uznane za rozsądnie związane z wartością własności (zobacz *Były Król Grecji i inni* (słuszne zadośćuczynienie), cytowana powyżej, § 36). Jednakże uprawnione cele „interesu powszechnego” takie, jak podtrzymywanie środków reformy gospodarczej, bądź środków stworzonych dla osiągnięcia większej sprawiedliwości społecznej, mogą uzasadniać odszkodowanie mniejsze od pełnej wartości rynkowej (ibid.).

257. W niniejszej sprawie Trybunał uznał, że „właściwa równowaga” nie została osiągnięta, biorąc pod uwagę dużo niższy od wartości rynkowej

gruntu poziom odszkodowania oraz brak podstaw „interesu powszechnego” uzasadniających odejście od zasady zawartej w ustępie 95 powyżej, zgodnie z którym w razie braku takich podstaw i w razie „formalnego wywłaszczenia” wystarczające odszkodowanie musi odpowiadać wartości własności (zobacz ustępy 99-104 powyżej).

Z powyższego wynika, że wystarczające odszkodowanie za wywłaszczenie w niniejszej sprawie powinno odpowiadać wartości rynkowej własności. W konsekwencji Trybunał zasądzi odszkodowanie odpowiadające różnicy pomiędzy wartością gruntu i odszkodowaniem uzyskanym przez skarżących na szczeblu krajowym.

258. Tak, jak Izba, Wielka Izba uznaje za właściwe oparcie się na wartości własności w czasie wywłaszczenia, jak postanowiono w zarządzonych przez sąd opiniach biegłych sporządzonych w czasie trwania postępowania krajowego (165.755 włoskich lirów za metr kwadratowy w 1983 r., zobacz ustępy 32 i 37 powyżej) i na których skarżący oparli swoje roszczenia (zobacz ustępy 243-44 powyżej). Odszkodowanie byłoby mniej adekwatne, jeśli byłoby wypłacone bez odniesienia do różnych okoliczności odpowiedzialnych za redukcję jego wartości, takich jak upływ znacznego okresu czasu (zobacz *Stran Greek Refineries i Stratis Andreadis p. Grecji*, cytowane powyżej, str. 90, § 82 i *mutatis mutandis*, *Motais de Narbonne p. Francji* (słuszne zadośćuczynienie), nr 48161/99, § 20-21, z dnia 27 maja 2003 r.). Gdy kwota otrzymana na szczeblu krajowym została zredukowana i powstała różnica w stosunku do wartości rynkowej gruntu w 1983 r., to musi zostać przeliczona według aktualnej wartości własności, aby wyrównać stratę związaną z inflacją. Poza tym od tej kwoty będą zapłacone odsetki, by skarżący, przynajmniej częściowo, nie ponieśli straty za długi okres, w którym byli pozbawieni gruntu. W opinii Trybunału odsetki powinny przyjąć formę prostych odsetek ustawowych zastosowanych do rosnącego kapitału. W odniesieniu do 20 % podatku odliczonego od odszkodowania za wywłaszczenie zasądzone przez sądy krajowe, Wielka Izba, tak jak Izba, nie uznała pobrania podatku jako takiego za bezprawne, ale wzięła pod uwagę ten czynnik, oceniając fakty (zobacz ustęp 101 powyżej).

259. Mając na względzie powyższe czynniki i orzekając na podstawie zasady słuszności, Trybunał uznaje za racjonalne zasądzić skarżącym sumę 580.000 euro, plus jakikolwiek podatek, jaki może zostać pobrany od tej kwoty.

2. Szkoda moralna, jako skutek długości postępowania

a. Wyrok Izby

260. W swoim wyroku Izba uznała, że w tym punkcie kwestia zastosowania art. 41 nie była gotowa na podjęcie decyzji i zastrzegła sobie jej rozstrzygnięcie na później (zobacz ustęp 115 wyroku Izby).

b. Argumenty stających przed Trybunałem*i) Skarżący*

261. Skarżący ocenili na 6.000 euro odszkodowanie za szkodę moralną poniesioną przez każdego z nich z powodu długości postępowania, to jest razem 24.000 euro.

ii) Pozwany Rząd

262. Rząd nie miał w zasadzie zastrzeżeń do Trybunału, jeśli chodzi o wyszczególnienie kryteriów dla szkody moralnej odnoszącej się do tego typu naruszenia i zwrócił się o wskazanie, że kwota słusznego zadośćuczynienia będzie obliczona jedynie w odniesieniu do opóźnień przekraczających rozsądny czas i tylko tych, za które Rząd był odpowiedzialny. Zwrócił się również do Trybunału o uznanie, że kryteria obliczania odszkodowania nie powinny być ograniczone do określenia konkretnej sumy za rok zwłoki, ale powinny mieć też na względzie inne czynniki, w tym interesy, o które chodziło w sprawie i wynik postępowania.

263. W odniesieniu do niniejszej sprawy Rząd ograniczył się do uwagi, że nie należy zasądzać żadnej kwoty na podstawie art. 41.

c. Strony trzecie*i. Rząd czeski*

264. Z tego powodu, że Rząd czeski zdecydował, aby oprócz wprowadzenia środka zapobiegawczego, wprowadzić prawo przewidujące środek odszkodowawczy, czuł się zobowiązany do zaproponowania prawa, które byłoby wystarczająco przewidywalne. Odwołał się do trudności w tym względzie, przedkładając, że ani Konwencja, ani orzecznictwo Trybunału nie zawiera wystarczających wyjaśnień. Zwrócił się o więcej informacji na temat kryteriów używanych przez Trybunał, spraw, które można by uznać za „podobne” i progu „rozsądnego” stosunku pomiędzy wartością szkody a odszkodowaniem.

ii. Rząd polski

265. Według Rządu polskiego Trybunał powinien wskazać, z jakich elementów składa się słuszne zadośćuczynienie. Jeżeli nie będzie precyzyjnych wskazówek, będą istniały niezgodności pomiędzy orzecznictwem krajowym i orzecznictwem Trybunału. Skarżący i rządy mają trudności z ustanowieniem ogólnych zasad dotyczących słusznego zadośćuczynienia wynikających z orzecznictwa Trybunału. W związku z powyższym sądy krajowe nie mogły oprzeć się na orzecznictwie Trybunału i wydawać zgodnych z nim orzeczeń.

iii. Rząd słowacki

266. Według Rządu słowackiego stwierdzenia, na podstawie których Trybunał oparł swoją ocenę szkody moralnej, powinny stanowić część uzasadnienia tego orzeczenia. Jedynie w ten sposób wyroki Trybunału stałyby się jasnymi instrukcjami dla sądów krajowych, jeżeli chodzi o określenie odszkodowania za szkodę moralną spowodowaną zwłoką w postępowaniu.

Według Rządu słowackiego nie było możliwe przełożenie tych aspektów na pewne wzory ani przewidzenie każdej sytuacji, która może mieć miejsce. Rząd słowacki nie oczekiwał od Trybunału zdefiniowania precyzyjnej formuły, za pomocą której kwota zasądzona za szkodę moralną wynikającą z przewlekłości postępowania mogłaby zostać obliczona, bądź precyzyjnego określenia takiej kwoty. Według niego ważniejsze było, by Trybunał przedstawiał w swoich orzeczeniach wystarczające uzasadnienie sposobu, w jaki kryteria, do których się odnosi, oceniając czy długość postępowania była rozsądna, były brane pod uwagę w ocenie kwoty zasądzonej za szkodę moralną powstałą w wyniku opóźnień w postępowaniu. Z powyższego jasno wynika, że skarżącym powinna być zasądzona taka sama kwota, jaka jest zasądzana w podobnych sprawach.

d. Kryteria Trybunału

267. Odpowiadając Rządom, Trybunał stwierdza na wstępie, że przez „podobne sprawy” rozumie każde dwa postępowania, które toczyły się przez taką samą liczbę lat, identyczną liczbę instancji, które mają równą wagę interesów, o które w nich chodziło, w większości takie samo postępowanie strony skarżącej i dotyczą tego samego kraju. Poza tym podziela pogląd Rządu słowackiego, że niemożliwe i niepraktyczne byłoby próbowanie stworzenia listy szczegółowych wyjaśnień dla każdej ewentualności i stwierdza, że wszystkie niezbędne elementy można znaleźć w jego poprzednich orzeczeniach dostępnych w bazie orzecznictwa Trybunału.

268. Następnie wskazuje, że kwota, która ma być zasądzona za szkodę moralną na podstawie art. 41, może być niższa od wskazanej w jego orzecznictwie, jeśli skarżący, używając krajowego środka, uzyskał już na szczeblu krajowym stwierdzenie naruszenia i odszkodowanie. Niezależnie od faktu, że istnienie krajowego środka jest całkowicie zgodne z zasadą subsydiarności zawartą w Konwencji, taki środek jest bliższy i bardziej dostępny niż skarga do Trybunału, postępowanie jest szybsze i prowadzone w języku skarżącego, a zatem oferuje korzyści, które należy wziąć pod uwagę.

269. Trybunał uznaje jednakże, że jeśli skarżący po wykorzystaniu środka krajowego może nadal rościć sobie prawo do bycia „ofiara”, należy mu zasądzić różnicę, jaka występuje pomiędzy kwotą otrzymaną od sądu apelacyjnego a kwotą, jaka nie zostałaby uznana za oczywiście nierozsądną

w porównaniu z kwotą, którą zasądziłby Trybunał, jeżeli byłaby ona zasądzona przez sąd apelacyjny i szybko wypłacona.

270. Skarżącym powinno się również zasądzić kwotę odnoszącą się do etapów postępowania, których mogłyby nie brać pod uwagę sądy krajowe w danym okresie, jeśli nie mogłyby już cofnąć sprawy do sądu apelacyjnego, aby zastosował on zmianę stanowiska przyjętą przez Sąd Kasacyjny w dniu 26 stycznia 2004 r. (zobacz jego wyrok nr 1339, ustęp 64 powyżej), bądź pozostały okres nie był wystarczająco długi, by stał się drugim naruszeniem w odniesieniu do tego samego postępowania.

271. Na koniec należy nakazać Rządowi wypłacenie kolejnej kwoty, jeśli skarżący musi znosić opóźnienie, oczekując na wypłatę odszkodowania należącego mu się od Państwa, aby wynagrodzić frustrację wynikłą z tej zwłoki.

e. Zastosowanie powyższych kryteriów do niniejszej sprawy

272. Mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy (zobacz ustępy 220-21 powyżej), Trybunał stwierdza, że w obliczu braku środków krajowych, zasądziłby kwotę 24.000 euro. Zauważa, że Sąd Apelacyjny zasądził skarżącemu 2.450 euro, co stanowi około 10 % tego, co zasądziłby im Trybunał. W opinii Trybunału czynnik ten sam w sobie prowadzi do skutku, który jest oczywiście nierozsądny, biorąc pod uwagę kryteria ustalone w jego orzecznictwie.

Mając na względzie właściwości środka krajowego wybranego przez Włochy i fakt, że pomimo istnienia tego krajowego środka Trybunał stwierdził naruszenie, uważa, orzekając na podstawie zasady słuszności, że skarżącemu należy zasądzić 8.400 euro.

Ponieważ nie przedstawiono żadnych właściwych zarzutów, żadna dodatkowa kwota nie powinna być wypłacona z powodu „dalszej frustracji”, która mogła zostać spowodowana opóźnieniem wypłaty kwoty należnej od Państwa.

273. W związku z powyższym, skarżący są uprawnieni do odszkodowania za szkodę moralną w wysokości 8.400 euro, po 2.100 euro każdy plus jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany od tej kwoty.

3. Szkoda moralna w odniesieniu o innych stwierdzonych naruszeń

a. Wyrok Izby

274. W swoim wyroku Izba uznała, że w tym punkcie kwestia zastosowania art. 41 nie była gotowa do orzekania i zastrzegł sobie prawo do jej rozstrzygnięcia w późniejszym terminie (zobacz § 115 wyroku Izby).

b. Argumenty stających przed Trybunałem*i. Skarżący*

275. Skarżący domagali się kwoty 6.500 euro dla każdego w ramach odszkodowania za szkodę moralną wynikłą z nierzetelności postępowania i ingerencji w ich prawo do spokojnego korzystania z własności. Zatem w sumie skarżący domagali się kwoty 25.000 euro za szkodę moralną spowodowaną przez te naruszenia.

ii. Pozwany Rząd

276. Rząd nie przedłożył żadnych uwag w tej kwestii.

c. Ocena Trybunału

277. Trybunał uznaje, że skarżący ponieśli pewną szkodę moralną wskutek bezprawnej ingerencji w ich prawo do spokojnego korzystania z ich własności i nierzetelności postępowania, która nie mogła być wystarczająco zrekompensowana samym stwierdzeniem naruszenia.

278. Mając na względzie fakty sprawy i orzekając na zasadzie słuszności Trybunał zasądza skarżącym po 1.000 euro każdemu na tej podstawie, to jest razem 4.000 euro, plus jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany od tej kwoty.

4. Koszty i wydatki**a. Wyrok Izby**

279. Izba zastrzegła sobie rozpatrzenie kwestii słusznego zadośćuczynienia w tym punkcie.

b. Argumenty stających przed Trybunałem*i. Skarżący*

280. Przedkładając dowody z dokumentów na poparcie swoich roszczeń, skarżący ocenili na 16.355,99 euro koszty i wydatki poniesione w postępowaniu krajowym, z czego 1.500 euro odpowiadało części kosztów zapłaconych przez nich w postępowaniu wszczętym na podstawie Ustawy „Pinto” (zobacz ustęp 45 powyżej).

281. W odniesieniu do kosztów poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem skarżący przedłożyli wykaz kosztów i wydatków napisany w oparciu o stawki krajowe i domagali się zwrotu 46.313,70 euro za postępowanie do czasu wydania wyroku przez Izbę. Do tej sumy powinno zostać doliczone 19.705 euro zawierające koszty i wydatki poniesione przed Wielką Izbą.

ii. Pozwany Rząd

282. Rząd ograniczył się do uwagi, że w postępowaniu wszczętym na podstawie Ustawy Pinto skarżący ponieśli pewne koszty z powodu wniesienia pozwu przeciwko pozwanemu, który nie był stroną postępowania.

c. Ocena Trybunału

283. Zgodnie z ustalonym orzecnictwem Trybunału, koszty i wydatki nie będą zasądzone na podstawie art. 41 jeśli nie zostanie stwierdzone, że zostały one rzeczywiście poniesione, były niezbędne i rozsądne co do kwoty. Ponadto koszty sądowe są pokrywane jedynie w takim zakresie, w jakim wiążą się ze stwierdzonym naruszeniem (zobacz, na przykład, *Beyeler p. Włochom* (słuszne zadośćuczynienie) [GC], nr 33202/96, § 27, z dnia 28 maja 2002 r., i *Sahin p. Niemcom* [GC], nr 30943/96, § 105, ECHR 2003-VIII).

284. Ponieważ sprawa skarżących przed sądami krajowymi miała na celu głównie naprawienie naruszeń Konwencji zarzucanych przed Trybunałem, to krajowe koszty sądowe mogą zostać wzięte pod uwagę w ocenie roszczenia dotyczącego kosztów. Jednakże Trybunał uznaje, że kwota kosztów, której domagają się skarżący jest za wysoka.

285. Jeżeli chodzi o koszty i wydatki poniesione w postępowaniu strasburskim, Trybunał stwierdził naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1 i podwójne naruszenie art. 6 § 1 Konwencji, zatem zgadza się z oświadczeniami skarżących.

Podczas gdy, Trybunał nie ma wątpliwości, że żądane koszty były konieczne i rzeczywiście poniesione i zauważa obszerność i dokładność pism przedłożonych przez skarżących i dużą ilość pracy wykonanej w ich sprawie, uznaje jednakże, że żądane kwoty są nadmierne. Dlatego też Trybunał uważa, że powinny być zwrócone jedynie w części.

286. Mając na względzie fakty niniejszej sprawy, Trybunał zasądza skarżącym 50.000 euro za wszystkie koszty poniesione przed sądami krajowymi i w Strasburgu oraz jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany od tej kwoty.

5. Odsetki

287. Trybunał uważa za odpowiednie, że odsetki z tytułu nie wypłacenia zadośćuczynienia w terminie powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1 z powodu niewystarczającej kwoty odszkodowania za wywłaszczenie;
2. *Uznaje*, że nie było potrzeby badania na podstawie art. 1 Protokołu Nr 1 skargi opartej na wstecznym zastosowaniu w niniejszej sprawie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992;
3. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 z powodu zastosowania w niniejszej sprawie rozdziału 5 *bis* ustawy nr 359/1992;
4. *Oddala* wstępne zastrzeżenie Rządu dotyczące niewykorzystania krajowych środków, w odniesieniu do skargi na nadmierną długość postępowania;
5. *Uznaje*, że skarżący mogą rościć sobie prawo do bycia ofiarami, dla celów art. 34 Konwencji, naruszenia zasady „rozsądnego czasu”;
6. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 z powodu długości postępowania;
7. *Uznaje*
 - (a) że pozwane Państwo wypłaci skarżącym w terminie trzech miesięcy następujące kwoty:
 - (i) 580.000 (pięćset osiemdziesiąt tysięcy euro) za szkodę majątkową;
 - (ii) 8.400 (osiem tysięcy czterysta euro) plus 4.000 (cztery tysiące euro), to jest całkowitą kwotę 12.400 (dwanaście tysięcy czterysta euro) za szkodę moralną;
 - (iii) 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy euro) za koszty i wydatki;
 - (iv) jakikolwiek podatek, jaki może zostać pobrany od powyższych kwot;
 - od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty zwykłe odsetki będą płatne od powyższych kwot według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;
8. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżących dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i francuskim i ogłoszono publicznie w Pałacu Praw Człowieka, w Strasburgu, w dniu 29 marca 2006 r.

T.L. EARLY
Zastępca Kanclerza

Luzius WILDHABER
Przewodniczący